

PRENUMERATA WYNOŚI:

We Lwowie:

miesięcznie 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwartal. 6 „ 60 „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitowy albo jego miarę 20 h., nadesłane wiersz garmondem 30 h., małe ogłoszenia za wiersz 6 h., najmniej 60 h.
Osobista korespondencja po 10 h. od słowa.

Numer pojedynczy:

We Lwowie „ 6 h.
na prowincyi „ 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.

TELEFON 541.

Krajowa Rada kolejowa.

Lwów, 16 maja.

W dalszym ciągu wczorajszej sesji krajowej Rady kolejowej (patrz wczorajsze *Słowo Polskie*), sprawozdanie, rozesłane Radzie kolejowej, a przez nas wczoraj ogłoszone, przyjęto do wiadomości po wyjaśnieniach, udzielonych przez reprezentanta krajowego biura kolejowego, przyczem uchwalono na wniosek dra Leo, aby dla możliwego udogodnienia ruchu osobowego między Krakowem a Zakopanem, Wydział krajowy wyjednał w ministerstwie kolejowym podniesienie chyżości pociągów na linii państwowej Sucha-Skawina.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad sprawozdaniem krajowego biura kolejowego w przedmiocie ułożenia dalszego programu krajowej akcyi kolejowej.

Posłowie Struszkiewicz i Piepes-Poratynski podnosili, jak niekorzystnym był dla kraju przedłożony przez rząd program inwestycyjny, i z jakimi trudnościami musiało Koło polskie walczyć, ażeby coś więcej dla kraju uzyskać.

Ostatecznie przyznał rząd, i to w formie zobowiązania, dostarczyć tytułem gwarancyi kwotę 10 milionów na budowę kolei Lwów-Przemysły-Brzeżany-Podhajce, a nadto przeszło 2 miliony koron na subwencyonowanie krajowych kolei lokalnych.

Pp. Sala i Leo domagają się odroczenia dyskusji nad dalszym programem i, ze względu na ważność sprawy, żądają zwolnienia nadzwyczajnej sesyi Rady w ciągu bm.

P. Struszkiewicz jest za przystąpieniem do dyskusji ogólnej natychmiast, a to ze względu na krótki czas, jaki przed zebraniem się Sejmu — do przeprowadzenia rokowań z rządem — pozostaje i stawia wniosek, by tę dyskusję szczegółową, na wieczornem posiedzeniu przeprowadzić.

Wniosek ten po przemówieniu p. marszałka i prezesa p. Chamca uchwalono.

Pp. Leo i Falter przemawiali za poparciem kolei Podgórze—Myślenice—Lubień, a ks. Lubomirski za linią Zakopane—Suchań.

Po przeprowadzeniu dyskusji ogólnej nad dalszym programem kraj. akcyi kolejowej, odroczone posiedzenie do popołudnia, a po wyczerpującej dyskusji szczegółowej, marszałek hr. Badeni zamknął posiedzenie Rady.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 16 maja.

Wiec delegatów Izby adwokackich.

Wiedeń. Wiec delegatów austriackich adwokatów uchwalił wczoraj jednogłośnie następującą rezolucję: Delegaci oświadczają, że odpowiedź, jaką na interpelację adwokatów dał w sprawie taryfowej minister sprawiedliwości, usunęła przeszkodę do rozpoczęcia z ministrem rokowań. Delegaci upowazniają komitet do przyjęcia zaproszenia ze strony ministra do wspólnych obrad i polecają komitetowi, aby żądania i zażalenia stanu adwokackiego jak najenergiczniej zastępował, szczególnie zaś żądają cofnięcia tajnych rozporządzeń, wrogich stanowi adwokackiemu. W końcu jednomyślnie uchwalono nie upowazniać na razie komitetu do rokowań z ministrem sprawiedliwości w kwestyi taryfowej, gdyż w obecnych stosunkach nie można się spodziewać zadowalniającego rezultatu.

Ciągnięcie losów.

Wiedeń. Przy wczorajszym ciągnięciu 3% losów Towarzystwa kredytowego ziemskiego I emisji z r. 1880 główna wygrana 90.000 koron, padła na seryę 1487 nr. 85, druga 4.000 koron ser. 2675 nr. 53. Po 2.000 koron wygrały ser. 69 nr. 45 i ser. 2.766 nr. 37.

Budapeszt. Wczoraj odbyło się ciągnięcie 4% losów hipotecznych. Główna wygrana 70.000 koron padła na seryę 2.367 nr. 42, druga 3.000 k. na ser. 1.654 nr. 56.

Budapeszt. Przy wczorajszym ciągnięciu węgierskich losów premiowych. główna wygrana 200.000 koron padła na seryę 2.149 nr. 1, druga 20.000 koron na seryę 2.073 nr. 33, trzecia 10.000 koron na seryę 203 nr. 21.

Śmierć przy pracy.

Kraków. Robotnik Jan Sieprawski uduszony został nasypem ziemi przy kłanianiu rowu około domu przy ulicy Batorego pod 1.

Związek centralny przemysłowców a budowa kanałów.

Wiedeń. Na wczorajszym posiedzeniu wielkiego wydziału związku centralnego przemysłowców austriackich uchwalono rezolucję, wyrażającą rządowi i parlamentowi wdzięczność za popieranie sprawy budowy dróg wodnych, leżącej w interesie przemysłu austriackiego.

Parlament niemiecki.

Berlin. Parlament załatwił wczoraj po krótkiej dyskusji prowizoryum handlowe z Anglią. Nastąpiło trzecie czytanie noweli o podwyższeniu podatku wódczanego. Lewica wnosi imienne głosowanie. Po długiej dyskusji formalnej, prezydent stwierdza, że obecność wszystkich posłów podpisanych na wniosku nie jest konieczną. Lewica opuszcza następnie salę, co wszakże nie zdekomputowało Izby. Ustęp 1 artykułu I. noweli wódczanej, dotyczący zniesienia kontyngentu wódczanego, w imiennem głosowaniu przyjęto. Wśród wielkiego niepokoju i wrzawy rozpoczęła się dyskusja nad ustępem 2 artykułu I., dotyczącym podwyższenia podatku wódczanego. P. Fischbeck, z wolnomyślniej partii ludowej, uzasadnia wniosek, aby obecnie istniejącą ustawę przedłużono na rok i aby nad pojedynczymi punktami jego wniosku odbyło się osobne głosowanie imienne.

Socjaliści Wurm i Stadthagen wygłaszają dłuższe mowy obstrukcyjne.

Większa część posłów opuszcza salę. Również nad sposobem głosowania wygłasza się dłuższa dyskusja formalna między socjalistami, wolnomyślnymi i prezydentem.

Ostatecznie wnioski p. Fischbecka przyjęto. Przy imiennem głosowaniu nad ustępem 2-gim artykułu I. obecnych było tylko 198 posłów i do kompletu brakowało jeszcze tylko jednego głosu. Prezydent oświadczył wobec tego, że Izba jest niekompletna i przerwał obrady. Kancelarz hr. Buelow odczytał następnie rozporządzenie cesarskie, odraczające parlament do 26 listopada.

Uroczystość giełdowa w Londynie.

Londyn. W sobotę 18 b. m. giełda tutejsza będzie zamknięta, z powodu setnej rocznicy wybudowania gmachu giełdowego.

Usuwanie się skały.

Potenza. W miejscowości Acerenza usuwająca się ogromna skała, zasypała wiele domów. Z pod gruzów wydobyto dotychczas 15 trupów.

Z tajemnic konaku belgradzkiego.

Belgrad. Dzienniki tutejsze zamieszczają sensacyjne wiadomości z Belgradu. Według tych informacji między królem Aleksandrem a Draginą przyjsie miało do poważnego konfliktu. Niektóre pisma donoszą wprost, że królowa, której rozwiązanie zapowiedziano oficjalnie na koniec kwietnia, wcale nie znajduje się w stanie *empire*; właśnie ten fakt ma być źródłem konfliktu między parą królewską. Królowa więc po prostu podeszła króla.

Grynderska afera fran. ministra sprawiedl. Monisa.

Paryż. Deputowany bonapartystyczny Cuneo d'Ornano w piśmie, wystosowanem do prezydenta gabinetu Waldeck-Rousseau'a, oskarżył ministra sprawiedliwości Monisa, że nadużywa swej władzy, popierając przy jej pomocy swój handel alkoholem. D'Ornano grozi, że w razie, gdyby minister sprawiedliwości nie złożył swego urzędu, on sprawę tę omówi na najbliższym posiedzeniu Izby deputowanych. Prezydent ministrów Waldeck-Rousseau odpowiedział deputowanemu D'Ornano, że tę sprawę zbada.

Jak słyhać, D'Ornano na najbliższym posiedzeniu Izby dep. postawi wniosek, aby wydelegowano osobną komisję, która ma zbadać, czy prawdą jest, że minister sprawiedliwości rzeczywiście nadużył swej władzy we własnym interesie i że wyrobił pewnemu zagranicznemu fabrykantowi koniaku medal wystawy paryskiej, ponieważ fabrykant ten jest jego współnikiem. W kuloarach Izby dep. krążyła pogłoska, że minister sprawiedliwości podał się do dymisji. Pogłoska ta jest niepraw-

dziwą. Minister Monis miał wczoraj dłuższą konferencję z prezydentem Waldeck-Rousseau.

Uzupełniający wybór do parlamentu w VIII. dzielnicy Wiednia.

Wiedeń. Wczoraj odbył się w VIII. dzielnicy Wiednia na Josephstadzie wybór uzupełniający posła do Rady państwa w miejsce śp. Schlesingera.

Wybrany został posłem kandydat antysemitki i radca magistratu Heilinger. Walka wyborcza nie była zacięta, a to ze względu na to, że wynik wyboru był już z góry przewidziany. Podczas wyboru przyszło jednak do „nieporozumień“ między Szönererowcami, a antysemitami. Szönererowcy postawili własnego kandydata, niejakiego Ursina i rozlepili plakaty z napisem *Wählet den dr. Ursin*, antysemitki pozdzielali te plakaty i zastąpili je plakatami *Wählet den dr. Unsinn*. Dało to powód do sprzeczek i kłótni, które jednak wkrótce zażegnano. Oczywiście, całe to zajście wywołało wielką wesołość.

§. 14 przed trybunałem administracyjnym.

Wiedeń. Wzmocniony senat trybunału administracyjnego, zajmował się wczoraj na specjalnej sesyi kwestyą prawomocności noweli należytościowej, wydanej w r. 1898 na podstawie §. 14, która dopiero niedawno temu uzyskała zatwierdzenie parlamentu. Nowela ta została prawnie zaczęta przez jednego z obywateli, płacących podatki.

Trybunał admin. odrzucił zażalenie, oświadczając, że nie czuje się kompetentnym rozstrzygać tę sprawę, a co do merytorycznej strony sprawy uznał, że nowela ta w każdym razie jest obecnie prawomocną.

Podwyższenie kary.

Wiedeń. Jak wiadomo, zasądzony tu został rzekomy rosyjski inżynier, a właściwie awanturnik Jan Ilnickij na 7 miesięcy więzienia za oszczerstwo i inne zbrodnie. Otóż, trybunał najwyższy odrzucił wczoraj zażalenie nieważności, wniesione przez Ilnickiego od wyroku, natomiast przychylił się do rekursu prokuratora i w myśl tegoż podwyższył Ilnickiemu karę na 2 lata ciężkiego więzienia, wraz z wydaleniem go ze wszystkich krajów monarchii austro-węg.

Utrudnienia paszportowe dla żydów na granicy rosyjskiej.

Gliwice. Jak tu donoszą, rząd rosyjski wydał rozporządzenie, zakazujące przepuszczenia żydów przez granicę za tak zwanymi „przepustkami“. Wolno tylko żydom przekraczać granicę, jeżeli mają legalny paszport i to zaopatrzony wizą konsula rosyjskiego.

Król bankierów u cara.

Petersburg. Baron Edmund Rotschild udał się stąd do Carskiego Sioła.

Misyja pani Botha.

Bruksela. Zapewniają tu, że pani Botha wiezie do prez. Krügera własnoręczny list lorda Kitchenera, w którym ten, na wypadek zawieszenia broni przez Boerów, proponuje Krügerowi, jak najkorzystniejsze warunki pokojowe.

Z parlamentu.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Wiedeń. Komisya dla dróg wodnych obradowała wczoraj przed południem. Poseł Menger złożył generalne sprawozdanie i zawiadomił, że przedłożenie kanałowe ma być w niektórych punktach zmienione. W szczególności, kwota 75 milionów koron ma być użyta na regulację rzek. Rozwinęła się dłuższa dyskusja. P. Wolf żądał, aby projekt kanałowy przedewszystkiem był traktowany. Przemawiał poseł Kaftan, poczem obrady przerwano.

Wiedeń. Wczoraj podczas przerwy między przedpołudniowym a popołudniowym posiedzeniem komisji wodnej, odbyło się posiedzenie subkomitetu, celem zastanowienia się nad nowymi propozycjami rządu co do regulacji rzek i co do udziału krajów. Polacy zaproponowali, aby udział krajów wynosił 7½ procent.

Propozycja ta została przychylnie przyjęta prawie przez cały subkomitet. Z powodu oporu zastępcy rządowego uchwalono podnieść tę kwotę jednak nie wyżej, jak na 10 proc.

Oprócz tego uchwalono miasta Wiedeń i Pragę stanowczo wykluczyć od udziału w kosztach budowy kanałów.

Najciekawszym z całego wczorajszego posiedzenia komisji dla dróg wodnych, sprawozdawca Men-ger omawiał przedewszystkiem rozwój dróg, służących dla żeglugi wewnętrznej, a następnie pojedyncze, zaproponowane w przedłożeniu rządowym linie. Kanał Dunaj-Odra ma tak korzystne położenie, jak mało który kanał w Europie.

Zdaniem Wolfa wybudowanie kanałów w Galicyi wyrządziłoby szkodę rolnictwu.

Wiedeń. 15 maja. Na wczorajszym posiedzeniu komisji dla dróg wodnych, sprawozdawca Men-ger omawiał przedewszystkiem rozwój dróg, służących dla żeglugi wewnętrznej, a następnie pojedyncze, zaproponowane w przedłożeniu rządowym linie. Kanał Dunaj-Odra ma tak korzystne położenie, jak mało który kanał w Europie.

Sprawozdawca podniósł dalej, że przedłożenie rządowe zostało znacznie rozszerzone. Rząd przez to, że przyjął do ustawy, tyle i od tak dawna pożą-dane przez wszystkie kraje, uregulowanie rzek, a także i tych, które nie pozostają z kanałami, bądź w bezpośrednim, bądź w pośrednim związku, oddał nieocenione usługi przemysłowi, a niemniej także rolnictwu, które dzięki temu będą korzystać również z przedłożenia. Mowca wskazał następnie na propo-zycję projektu rządowego pod względem przyczynie-nia się krajów do kosztów budowy kanału, oraz na odnośną odmienną opinię podkomitetu.

Sprawozdawca mniema, że jeżeli rząd zechce trwać na zajętem przez siebie stanowisku i będzie domagać się przyczynienia się krajów do kosztów budowy, w takim razie należy ustanowić w ustawie, jaką kwotę ma opłacać każdy kraj, którego teryto-rium ma przerywać kanał. Kwota ta musi być, jak się samo rozumie, równomierną dla wszystkich kraj-ów. Pożądaniem jest, aby kraje nie składały kapi-tałów, lecz uiszczały tylko anuitety na oprocentowa-nie i amortyzację odnośnej części kosztów budowy i aby te anuitety ustały z chwilą, gdy odnośny ka-nał rozpocznie przynosić procenta od wyłożonego na jego budowę kapitału.

Mowca wskazał w dalszym ciągu, że jeżeli tak olbrzymie dzieło ekonomiczne przyjdzie do skutku, dzięki spólnemu działaniu wszystkich ludów, to sprawa ta będzie miała także wielkie polityczne zna-czenie, poczem wnosi o przejście do dyskusji szcze-gółowej. W końcu, komunikując przyjęte przez rząd do projektu ustawy uzupełnienia, proponuje następu-jące brzmienie ustawy: Ustawa w sprawie budowy dróg wodnych i przeprowadzenia regulacji rzek. Da-lej proponuje, aby po § 5 umieścić nowy § 6 odno-szący się do zabezpieczenia regulacji a odpowie-dnie okolicznościom także skanalizowania tych rzek w Czechach, na Morawie, Śląsku, Galicyi, wreszcie w Dolnej i Górnej Austrii, które z wymienionymi w § 1 kanałami, stanowią jednolitą sieć dróg wo-dnych.

Uregulowanie (skanalizowanie) tych rzek ma być podjęte, co najpóźniej, równocześnie z budową kanałów. Wynikające z przeprowadzenia takiej re-gulacji konieczne podwyższenie rocznej subwencji państwowej na cele melioracyjne, ma być oznaczone osobną ustawą. Powyższe normy nie naruszają w ni-czem wstawiania dotacji na budowie wodne, ani też każdorazowego preliminarza państwowego. Paragraf 7 (6 przedłożenia rząd) ma opiewać: Koszta na wy-konanie wymienionych w §. 1 dróg wodnych, oraz mających być wykonanymi według §. 6 regulacji rzek (kanalizacji), należy w razie potrzeby, o ile koszty te nie będą pokryte z funduszu melioracyj-nego, względnie przez przyczynienie się krajów gmin i stron interesowanych, uzyskać z pomocą spłacalnej w 90 latach, oprocentowanej co najwyżej po 4 prc., wolnej od podatku pożyczki. Rząd ma być upowa-żniony do wydania z tej pożyczki w okresie budo-wlanym 1904—1912 co najwyżej 250 milionów kor.

Po sprawozdawcy, przemawiał Wolf, który oświadczył, że z niedowierzaniem przyjmuje całe przedłożenie. Zawiera ono możliwe do przeprowa-dzenia i rentujące się projekty, lecz także takie, które nigdy nie mogą się rentować a dla rolnictwa mogą stać się nawet niebezpiecznymi; mowca zazna-czył, iż wszechniemcy uważają za rzecz praktyczną, ażeby w tej czysto ekonomicznej kwestyi wysłuchać przedewszystkiem opinii sejmów, albowiem sejmy mogą lepiej to ocenić, co jest użytecznem i prakty-cznem w obrębie ich krajów i posiadają też ku temu odpowiednie siły fachowe.

Sejmy krajowe i z tego też powodu winny być zapytane o opinię, iż kraje mają być pociągnięte do przyczynienia się do pokrycia kosztów budowy. Par-lament centralny powinien tylko nad tem obradować, czy kanały w ogóle mają być zbudowane. Gdyby ta inicjatywa Wszechniemców miała być odrzuconą, w takim razie Wszechniemcy postawią odnośnie do projektowanych kanałów wnioski, mianowicie naj-pierw co do kanału Dunaj—Odra, następnie co do połączenia między tym kanałem, a średnim biegiem Łaby, dalej co do linii Dunaj—Welta, a w koń-

cu co do niemającego żadnego sensu „kanału pol-skiego”. Ten ostatni wniosek ma mieć na celu niedo-puszczenie do budowy „polskiego kanału”, jako wy-lączenie kanału zbozowego.

P. dr. Mayreder polemizował z wywodami Wolfa i zauważył, że żądanie, aby Sejmy krajowe były zapytane o opinię, jest bezprzedmiotowe, albo-wiem Sejmy czeski, morawski, dolno-austriacki i galicyjski, oraz Rada miejska m. Wiednia powzięły już uchwały, domagające się wyrażenie budowy ka-nałów.

Wobec twierdzenia, że projekty kanałowe są jeszcze niedojrzałe, oświadczył p. Kaftan, że Izba deputowanych już przed 30 laty zajmowała się spra-wą budowy kanału Dunaj-Odra, a na zarzut ze stro-ny p. Wolfa, iż projektowane kanały nie będą się rentowały, wskazał mowca na budowę dróg, które także się nie rentowały, a przecież przyczyniły się bardzo do rozwoju stosunków ekonomicznych i były z tego powodu nieodzowne.

Mowca mniema, że także budowa kanałów galicyjskich powinna być równocześnie podjęta, albo-wiem także Galicya przyczyniać się musi w sposób odpowiedni i równocześnie do wynikających z budo-wy dróg wodnych dla państwa kosztów. Co się ty-czy aprobaty krajów to wskazuje mowca na wzmian-kowane już w sprawozdaniu uchwały Sejmów czeskiego, morawskiego, dolno-austriackiego i galicyjskiego. P. Mastalka przypomina mowę, jaką wy-głosił b. węgierski minister Hieronymi, który wska-zał na wielkie znaczenie austriackich kanałów dla wywozu zboża węgierskiego. Korzyści z tego tytułu ocenił Hieronymi na 50 do 60 milionów koron ro-cznie, to też, zdaniem mowcy, byłoby na miejscu, aby podjęte zostały rokowania co do pociągnięcia Zalitawii do budowy kanałów, przedewszystkiem zaś ewentualnego kanału Dunaj—Welta. Dzięki tym kanałom, Węgry i kraje bałkańskie zbliżyłyby się do siebie.

Na tem przerwano obrady.

W czasie przerwy zajął się podkomitet propo-zycjami rządu, odnoszącymi się do żądania komisji, mianowicie sprawą przyczyniania się pojedynczych krajów do kosztów budowy kanałów. Ma ono wyno-sić 10 procent, którą to kwotę określono jako naj-wyższą i taką, która nie może być już przekroczoną. Dalej podkomitet uchwalił, że miasta Wiedeń i Praga nie mają wcale się przyczyniać do tych kosztów.

O godzinie 5 podjęto napowrót posiedzenie komisji.

Zabrał najpierw głos dep. Schreiner i oświadczył, że zupełnie nieuzasadnionem jest to, co powiedział dep. Wolf o wielkiem obciążeniu kontry-buentów, niemniej nie mają podstawy obawy dep. Mastalki, iż kanały mogą wyrządzić znaczne szkody rolnictwu.

Dep. Lindner zaznaczył, że nie jest wpra-wdzie przeciwnikiem przedłożenia, zmuszony jest jednak oświadczyć, że podziela skrupuły, jakie pod-niosło kilku poprzednich mowców pod względem nie-korzyści kanałów dla rolnictwa.

Prezes gabinetu Koerber, zabierając głos, za-znaczył przedewszystkiem, że do tego, co już po-wiedział przy sposobności wniesienia przedłożenia o budowie kanałów wodnych, określając wówczas sta-nowisko rządu w tej kwestyi, nie ma obecnie nic ważniejszego do dodania.

Pragnie tylko odpowiedzieć na kilka uwag, jak-że poczyniono w ciągu dyskusji, a przedewszystkiem zaznaczyć, że rząd nie lekkomyślnie, lecz ze sta-rannością i ostrożnością, jakie nakazywał mu jego obowiązek, przystąpił do załatwienia w mowie będą-cej kwestyi. Obecnie chodzi o wytworzenie ram dla dzieła, które ma być przeprowadzone w ciągu naj-bliższych 25 lat. Istnieje zamiar postępować powoli i stopniowo, tak, aby doświadczenia nabyte w pier-wszych latach, mogły wypaść na korzyść całego dzieła w dalszym jego rozwoju.

Rząd od samego początku był zdania, że prze-dewszystkiem należy podjąć regulację, ewentualnie kanalizację pewnych ściśle oznaczonych przestrzeni rzek. Użyte na to środki nie będą z pewnością zmarnowane, a przyniosą odnośnym krajom wielkie ko-rzyści. Obok tego będzie to najlepszą pracą przed-wstępną dla projektowanych kanałów. Tak zapatrując się na rzeczy, rząd nie wahał się z wniesieniem od siebie odnośnego przedłożenia. (Huczne oklaski). Co się tyczy przeprowadzenia regulacji rzek, to istnieją rzeczywiste w pojedynczych krajach pod względem przyczynienia się do kosztów różne zapatrywania, których wobec różnorodności wchodzących tu w ra-chubę stosunków, nie można było uniknąć.

Mowca może atoli oświadczyć kategorycznie, że w kwestyi przeprowadzenia regulacji rzek na-stąpi odtańd szybsze, niż dotychczas tempo.

Co się tyczy melioracji, to należałoby z repre-zentacjami krajowymi zawrzeć ściśle określone po-rozumienie co do kolei, bądź to już wykonanych, bądź mających być wykonanymi projektów, i w ten sposób zaprowadzić w tej ważnej sprawie jakiś system.

Prezes gabinetu prosi w końcu o szybkie za-łatwienie przedłożenia, przez to postowie przyczynią się do wykonania dzieła, które chociaż nie będzie

ukończone w najbliższej przyszłości, będzie miało ogromne znaczenie dla ekonomicznego rozwoju pań-stwa (Huczne oklaski).

Depesze z ostatniej chwili.

„Austriacki Heidelberg”.

Wiedeń. Wczoraj odbyła się tutaj w sali Drehera wielka manifestacja studentów niemieckich przeciw utworzeniu uniwersytetu katolickiego w Salcburgu. W komersie wziął udział także rektor Schratka, który podobnie, jak studenci, oświadczył się przeciw katolickiemu charakterowi uniwersytetu salzburskiego, a natomiast wyraził życzenie, aby w Salzburgu powstała wszechnica czysto niemiecka, „prawdziwy austriacki Heidelberg”.

Incompatibilitas.

Budapeszt. Konferencja stronnictwa liberal-nego ukończyła obrady nad przedłożeniem o *incom-patibilitas*, które przyjęła z małemi zmianami. Prezes gabinetu Szell podziękował członkom stronnictwa za gorliwość w obradach. Na tem posiedzenie zamknięto wśród gorących okrzyków: *Eljen*.

Wypadek marg. Ito w Rjecie.

Budapeszt. Bawiący w Rjecie w celu ode-brania zamówionych dla rządu japońskiego torpedów, margrabia Ito, spadł z bicyklu i doznał wstrząśnie-nia mózgu.

Jubileusz pułkowy cesarza.

Budapeszt. Cesarz przyjął wczoraj na oso-bnem posłuchaniu deputację oficerów bawarskich, która przybyła celem złożenia monarsze życzeń z o-kazyi 50 letniego jubileuszu mianowania go właścicielem pułku bawarskiego i wręczyła monarsze sza-blę honorową. Wieczorem odbył się obiad dworski, w którym wzięli udział członkowie deputacji. Cesarz wznosił toast, w którym wspominał o serdecznych węzłach, łączących go z ks. regentem Luitpoldem. Członkowie deputacji otrzymali wyższe ordery. Prócz tego ufundował cesarz medal jubileuszowy dla ofice-rów i najstarszych służbą podoficerów, oraz medal ze wstęgą dla sztandaru pułkowego.

Zjazd królów w Abazyi.

Abazya. Wczoraj popołudniu udał się król grecki na okręcie „Psara” do Rieki, gdzie złożył rewizytę arcyksięciu Józefowi. Wieczorem powrócił król do Abazyi.

Sytuacja w Chinach.

Berlin. Biuro Wolfa donosi z Pekinu, że rząd chiński zgodził się na wysokość sumy odszkodowania, żądanej przez mocarstwa, a domaga się tylko 30-letniego terminu do jej spłacenia.

Waszyngton. Przedstawiciel amerykański w Chinach Rockhill otrzymał polecenie podjąć kroki celem wyjednania obniżenia sumy odszkodowania wojennego, jakiego domagają się mocarstwa od Chin.

Berlin. Hr. Waldersee donosi z Pekinu, że wojska chińskie pod dowództwem generała Liu zaat-kowały oddział Bokserów, liczący około 1000 lu-dzi, na południowej stronie Paotingfu i rozpró-szyły go.

Drezno. Władzom granicznym polecono ściśle przestrzeganie tego, aby z okazji najbliższych wie-ców niemieckich w miejscowościach pogranicznych Czech agitatorowie austriaccy nie przekraczali gra-nicy saskiej.

Praga. Stow. kongregacyjne im. Maryi prze-słało arc. Fr. Ferdynandowi wyrazy hołdownicze za jego męskie wystąpienie w obronie idei państwowej oraz kościoła katolickiego.

San Francisco. Bawiąca tutaj małżonka prezydenta Mac Kinleya zachorowała niebezpie-cznie.

Wiedeń, 16 maja. (Giełda zbożowa).

Wczorajsza giełda zbożowa zakończyła obroty słabiej. Sprzedawano: pszenicę na maj-czerwiec po 7.70 do 7.71, pszenicę na jesień 7.85, żyto na maj-czerwiec 7.61 do 7.62, żyto na jesień 7.07, kukuru-dzę na maj-czerw. 5.51.

Wiedeń, 16 maja. Cukier (spok.) 24.70, do — Nafta galicyjska —. (niezmieniona); Spi-rytus (silnie) 40.60 do —. Tend. pewna.

Berlin, 16 maja. Banknoty austr. 85.05. Spi-rytus 44.30.

Paryż, 16 maja. Trzy procent. renta 101.77, Mąka 24.95.

Frankfurt, 16 maja. Austr. kredyty 218.60, Kolej państw. —. Disconto 189.20.

Parasolki, Kapelusze, Halki, Bluzki

w wielkim wyborze
poleca najtaniej

MIKOŁAJ LUDWIG
LWÓW, Hotel George'a.

„Requiem“ Verdiego.

„Viribus unitis“ było dewizą dyrekcji teatru miejskiego i gal. Tow. muzycznego, gdy przed kilkunastoma tygodniami postanowiły uczcić pamięć wielkiego mistrza tonów Verdiego wykonaniem słynnego „Requiem“. W tym celu uprosiły wyż. wspomniane instytucje artystyczne do współudziału Tow. śpiewackie „Lutnię“ i „Echo“.

Za pośrednictwem agencji koncertowej Roségo we Wiedniu zaangażowano słynny kwartet włoski, objeżdżający obecnie stolice europejskie w celu uzyskania funduszu na mający stanąć w Medyolanie pomnik nieśmiertelnego twórcy „Aidy“, „Otella“ i „Messa da Requiem“.

W pierwszych dniach maja rozpoczęto próby z chórami, dochodzącymi do okazałej cyfry dwustu osób. Odbwały się one w Tow. muzycznym i w „Lutni“, nieraz nawet równocześnie, nie opuszczono ani jednego dnia, ani jednej chwili, by wyzyskać czas należycie i umożliwić wykonanie tego olbrzymiego dzieła, najeżonego trudnościami, w dniu 15 maja.

Podjęli się tego zadania z zapalem prawdziwie artystycznym dyrektor M. Soltys i dyrygent, „Lutni“ radca Cetwiński. Praca sumienna, gorliwa i niezmordowana dyrygentów, a dobre chęci i zamilowanie do sztuki śpiewaków wydały plon obfity, w chwili, kiedy kapelmistrz opery p. Spetrino miał przystąpić do prób generalnych, chóry zręcznych towarzyszy były już należycie przygotowane.

Nie mniej imponującą przedstawiała się orkiestra, powiększona przez współudział członków czynnych Towarzystwa muzycznego. Pod batutą p. Spetrina stanęło więc, prócz solistów włoskich pań: Uffreduzzi i Guerini i panów Marconiego i Navarriniego, około trzystu osób.

Z niecierpliwością oczekiwany kwartet włoski przybył nareszcie dnia 14 maja i odbyła się ostatnia próba przed amfiteatrem szczelnie zapelnionym publicznością. Wczorajsze przedstawienie „Requiem“ sprawiło raczej wrażenie uroczystego obchodu, niż koncertu.

W sali panował jakiś nastrój niezwykle poważny, uroczysty i zdawało się, że słuchacze wstrzymują oddech, by nie wywołać szmeru choćby najlżejszego i nie uronić ani jednej nuty z tego wspaniałego dzieła. Bo „Requiem“ Verdiego jest arcydziełem. Przynać mu trzeba niezaprzeczenie wysoką wartość kompozytorską, nawet w porównaniu z nieprześcignionem zawsze jeszcze „Requiem“ Mozarta, z głębokim tego rodzaju utworem Cherubini i z pełnym finezyi Brahmsa „Deutsches Requiem“.

Verdi zachwyca nas w swej „Messa da Requiem“ napisanej w r. 1873 i poświęconej pamięci swego najlepszego przyjaciela Manzoni, przedewszystkiem skarbem prześlicznych melodji, płynących jakby z rogu obfitości, kolorytem instrumentacji nadzwyczaj umiejętnie zastosowanym do słów poszczególnych ustępów, a niemniej kolosalnymi efektami wokalo-instrumentalnymi, jakkolwiek zbliżonymi gdzieś bardziej do charakteru muzyki teatralnej, operowej, niż kościelnej.

Chociaż forma zewnętrzna niektórych ustępów nosi cechę wybitną muzyki koncertowo-teatralnej w przeciwstawieniu do stylu przyjętego przez kompozytorów kościelnych, odpowiada „Requiem“ Verdiego w zupełności swemu celowi: jest ono najszlachejniejszym wyrazem uczuć religijnych.

Tak więc przepiękną modlitwą nazwać można ustępy, jak „Agnus Dei“ lub „Sanctus“, a w pierwszym rzędzie „Ingenisco“. Natomiast wierny obraz sądu ostatecznego „Dies irae“, wywołujący uczucie zgrozy lub „Rex tremendae majestatis“, ustęp, imponujący powagą i siłą stanowią hymn uroczystości opiewający wielkość Boga, a wykazujący zarazem dosadnie nicosć i marność wszelkiego stworzenia, które jest prochem i w proch się rozpada.

Ramy niniejszego sprawozdania nie pozwalają na szczegółowe omówienie wszelkich piękności, zawartych w „Requiem“ jako kompozycji. Podnosimy więc jeszcze wspaniałe pod względem harmonizacji opracowanie części „Sanctus“ i „Liberate me“ i zwracamy się do wykonania dzieła.

O ile można było uwydatnić piękności „Requiem“ uczynili to wczoraj wykonawcy. Chóry i orkiestra pod kierownictwem znakomitego w całym tego słowa znaczeniu kapelmistrza p. Spetrino trzymały się świetnie od początku do końca. Brzmienie całości sprawiło wrażenie imponujące.

A słynny kwartet włoski? Na to pytanie trudno odpowiedzieć w krótkości. Wszak mieliśmy przed sobą jednego z największych śpiewaków włoskich, Marconiego, niezmówną mezzosopranistkę Guerini i basistę tej samej miary Navarriniego. Sopranem była Giuseppina Uffreduzzi, młodzianka i początkująca śpiewaczka, lecz posiadająca piękny i wielki głos o barwie dramatycznej, dobrą szkołę i wiele temperamentu.

Bardziej rutynowaną, pewniejszą była oczywiście p. Wirginia Guerini, bo jest artystką skończoną. Głos prześliczny o sympatycznym i metalicznym dźwięku, deklamacja wyrazista, muzykalność głęboka, wszystko jednym słowem, czego można

zapragnąć. Wszystkie sola p. Guerini oklaskiwano entuzjastycznie.

Basista p. Francesco Novarrini to olbrzym głosu. We wszystkich pozycjach posiada i daje dużo głosu, który przytem posiada gębkość nadzwyczajną.

Pozostawiliśmy na koniec tenorzystę Francesca Marconiego. O tym artyście trudno pisać i nie warto pisać, bo kto go nie słyszał nie wyrobi sobie choćby w przybliżeniu pojęcia o Marconim. W nim można znaleźć równocześnie ideał śpiewaka, deklamatora i muzyka. Jego śpiew porwał wczoraj słuchaczy literalnie do łez i porwał bez wyjątku wszystkich obecnych a modlitwa wygłoszona przez niego może nawrócić niejednego ateistę.

Powiadamy jeszcze raz: Marconiego trzeba słyszeć, zimne słowo nie może dać pojęcia o działalności tego niezrównanego artysty.

O „Requiem“, jego wykonaniu, dzielnem kierownictwie naczelnego wodza p. Spetrino, o chórach towarzyszy muzycznych i „Lutni“ daloby się jeszcze niejedno powiedzieć.

Resztę uwag dodamy po następnym wykonaniu tego zajmującego dzieła, które — być może — pojawi się w najbliższym czasie po raz drugi na scenie teatru miejskiego.

Fr. Neuhauser.

KRONIKA.

Dzisiaj w teatrze: „Mężowie Leontyny“ (Les Maris de Leontine), komedia w 3 aktach Alfreda Capus, tłumaczył M. Sachorowski.

O godz. pół do 8 wieczór: „San Toy“, chińska operetka w 3 aktach Sidney Jones'a.

Temperatura. Dzisiaj rano o godzinie szóstej było +7° R.

Arceybiskup ks. Hryniewiecki ciężko załamał.

Z armii. Dziennik rozporząd. dla obrony kraj. donosi: W stosunek pozasłużbowy przeniesiony podporucznik Wincenty Wobr z 19 p. obr. kraj. we Lwowie, jako inwalida, niezdolny do służby w pospolitem ruszeniu. W stan spoczynku przeniesiony sierżant obr. kraj. Karol Kapuściński z 20 p. obr. kraj. w Stanisławowie. Pozwolono złożyć szarżę oficerską przy równoczesnym wystąpieniu z obrony kraj. podporucznikowi w stosunku ewidencji Otonowi Klavikowi z 17 p. obr. kraj. w Rzeszowie.

Czerwony krzyż. Wczoraj o godz. 11 przed południem odbyło się w sali ratuszowej walne zgromadzenie krajowego Stow. „Czerwonego Krzyża“ dla Galicji. Namiestnik hr. Piniński, zagajając zebranie, zawiadomił zgromadzonych, że przed kilku dniami na posiedzeniu komitetu dam, wybrano w miejsce Maryi hr. Potockiej pierwszą wiceprezydentką sekcji dam Elżbietę hr. Potocką.

Z przedłożonego walemu zgromadzeniu sprawozdania wynika, że Stowarzyszenie liczyło z końcem r. 1900 w sekcji mężczyzn 96 wieczystych, 1819 zwyczajnych i 4 wspierających członków; w sekcji dam Stowarzyszenie liczyło 8 członków wieczystych i 148 zwyczajnych. W obu sekcjach zatem 1967 członków zwyczajnych. Dochody stowarzyszenia w sekcji mężczyzn wynosiły w r. 1900 kor. 15.238 hal. 41, rozchody zaś 5.851 kor. 14 hal. Dochody w sekcji dam wynosiły 1.792 kor. 6 hal., rozchody zaś 158 kor. 40 hal.

Cały kapitał Stowarzyszenia mężczyzn i dam „Czerwonego Krzyża“ dla Galicji wynosi kwotę 252.733 kor. 29 hal. Inwentarz z końcem r. 1900 przedstawiał wartość 273.273 kor. 95 hal.

Po przyjęciu sprawozdania z czynności zarządu i udzieleniu wydziałowi absolutoryum z rachunków dokonano uzupełniającego wyboru do wydziału po koniec r. 1902. W miejsce pań: genatowej Latscherowej, prof. Widmanowej i ks. Jabłonowskiej, wybrano panie: prof. Łukasiewiczową, Kollerową, żonę generał-porucznika i prezydentową Tchorzniczką.

Posiedzenie krajowej komisji dla spraw rolniczych odbędzie się w sobotę 18 b. m., o godzinie 10 przed południem w gmachu sejmowym. Na porządku dziennym jest projekt normalnego statutu dla spółek mleczarskich; program akcyj, celem zabezpieczenia obór zarodkowych i prywatnych od choroby tuberkulicznej, po dokonaniu szczepienia; wreszcie wnioski członków.

Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem ministerstwa kolei żelaznych rewizja trasy dla kolei lokalnej z Podgórza przez Swozowice i Myślenice do Lubienia odbędzie się dnia 4-go czerwca 1901 w starostwie w Podgórzu, a dnia 5 czerwca 1901 w urzędzie gminnym w Myślenicach.

Na cześć artystek i artystów włoskich pań Guerini i Uffreduzzi i pp. Marconiego i Navarriniego, odbył się wczoraj bankiet w hotelu Georgea. Gospodarz dyrektor teatru p. Pawlikowski wznosił toast w języku włoskim i wyraził nadzieję, że słynny Kwartet zechce wkrótce zawitać znowu do Lwowa i wystąpić po raz drugi. Następnie przemawiał p. Marconi i wypił zdrowie dyrekcji teatru, szereg toastów zakończył p. Spetrino, dziękując dyrektorowi Soltysowi za art. kierownictwo prób choralnych i współudział Tow. muzycznego.

Artyści włoscy, którzy brali wczoraj udział w wykonaniu „Requiem“ Verdiego — opuszczają dziś nasze miasto, udając się do Pragi. Dyrekcja teatru rozpoczęła już rokowania z p. Rose, celem umożliwienia powtórzenia wykonania „Requiem“ w najbliższym czasie, gdyż przeszło tysiąc osób odeszło wczoraj od kas bez biletów.

Turniej szachowy, rozgrywający się obecnie we Lwowie, budzi coraz więcej zainteresowania. Wczoraj rozegrano następujące partie: Wiśniowiecki (białe) Chajes (czarne), nieprzyjęty gambit laufrowy, skończył się po 20 ciągach, świetnym zwycięstwem pierwszego. Partya Wiśniowiecki (białe) Irzykowski (czarne), zaczęcie angielskie, rozegrana będzie dzisiaj. Partya między Piotrowskim (białe) a Hankem (czarne), angielska, skończyła się wygraną tego ostatniego. Partya między Löwenherzem a Panethem została również przerwana do dzisiaj.

Zgromadzenie robotników kolejowych odbędzie się w niedzielę, w sali „teatru rozmaitości“ przy ul. Jagiellońskiej. Na zgromadzenie to przybyć ma poseł Ignacy Daszyński.

Śmiertelne pchnięcie nożem. Wczoraj po godz. 5 popołudniu przechodziła ulicą Wesołą 13-letnia Laura Sofran, córka handlarza. Ku niej zbliża się szybkim krokiem, jakiś barchysty obszarpaniec z toporem rzeźnickim na ramieniu i nożem w ręku. W chwili, gdy mijał dziecko, rozległ się krzyk przeraźliwy, a dziecko upadło na chodnik, zbroduciarz zaś szedł szybkim krokiem dalej. Przechodnia, ujrawszy zlaną krwią dziewczynę, za wskazówką naocznych świadków zajął się pospiesznie za uciekającym i odebrałszy mu nóż i topór, oddał go w ręce policyi.

Lekarz wezwany przez rodziców dziecka, nie mógł stwierdzić głębokości rany, zadanej nożem rzeźnickim w prawy szczyt płuca z powodu silnego krwotoku i opatrzył tylko zranioną.

W policyi zeznał aresztowany, iż jest pomocnikiem rzeźnikiem od lat 10. zwie się Mikołaj Safran i nie miał zamiaru zranienia dziecka „wbilo się ono na nóż samo“.

Przesłuchani świadkowie zajął i towarzysze zawodowi Safrana zeznali, iż od czterech tygodni odgrążał się Safran, że musi kogoś zamordować, by mieć wikt i stancję darmo, praca bowiem już mu się sprzykrzyła, w obec czego oddano aresztowanego do więzienia śledczego.

Doręczenia sądowe przez gminy. Ze sfer miarodajnych sądowych donoszą nam: Przed kilku dniami doniosły dzienniki lwowskie, iż Trybunał administracyjny w Wiedniu wskutek zażalenia jednej z gmin miejskich w Galicji zniósł orzeczenie ministerstwa spraw wewnętrznych, którem obowiązek gmin, dotyczy uskutecznienia doręczeń sądowych w sprawach karnych w mocy utrzymany został. Doniesienie to jednak jest o tyle mylne, iż z treści tegoż zdawać by się mogło, że trybunał administracyjny w orzeczeniu swym ustalił zasadę, iż gminy w ogólnie wolne są od obowiązku uskutecznienia doręczeń wezwań sądowych w sprawach karnych. W rzeczywistości jednak Trybunał ten orzekł, iż jedynie gminy w siedzibie sądu nie mają obowiązku uskutecznienia tych doręczeń, co do gmin zaś po za siedzibą sądu położonych, obowiązek ten w całej pełni w mocy utrzymany został.

Takie mylne zrozumienie powyższego orzeczenia mogłoby dać gminom, które nie są siedzibą sądów powód do odmawiania uskutecznienia tych doręczeń w sprawach karnych, co oczywiście z obowiązującymi postanowieniami nie byłoby zgodnym.

Z ruchu feministycznego. W Birmingham odbywa się obecnie sesja federacji stowarzyszeń liberalnych angielskich kobiet. Od pierwszego posiedzenia, na którym znajdowało się 692 delegatek, reprezentujących 447 towarzyszy kobiecych, przyjęto od razu rezolucję, potępiającą okrucieństwa popełniane przez Anglików w Afryce. W Norwegii izba niższa zawotała 68 głosami przeciw 17 prawo wyboru kobietom w sprawach komunalnych. W Rosji minister podpisał ukaz, pozwalający kobietom udzielanie nauki muzyki w szkołach wolnych. Kursa agronomiczne dla kobiet cieszyły się wielką frekwencją i były bardzo uczęszczane. Dlatego też rząd rosyjski postarał się, aby w Moskwie otwarto kursa agronomiczne dla kobiet jak najprędzej. Jest to pomysł bardzo szczęśliwy.

Ciężkie poparzenie. Przy ulicy Słonecznej pod l. 14, przewrócono kipiący samowar i oparzone 18-miesięczną dziecinę Lifkę N., w tak okropny sposób, iż Towarzystwo ratunkowe mimo natychmiastowego opatrzenia nie ma nadziei utrzymania dziecka przy życiu.

Mały zbieg. Naftali Ölberg, uczeń I. klasy gimn., liczący lat 14, wydalwszy się wczoraj rano z domu, znikł bez śladu, jest średniego wzrostu, blondyn, ubrany w mundurek szkolny.

Przejechanie. W ulicy Halickiej przejechał wczoraj woźnica, Józef Lubiński, starszyszkę N. Jordan i ciężko ją potłukł. Oburzona publiczność przytrzymała nieostrożnego woźnicę i oddała w ręce policyi.

Ku uczczeniu 110 rocznicy Konstytucji 3 maja odbędzie się dziś 16 b. m. o godzinie 5 popołudniu uroczysty obchód z bogatym programem w sali szkoły św. Anny, staraniem Towarzystwa szkoły ludowej (Kolo im. Adama Asnyka). Wstęp wolny.

WELONKI, APLIKACJE, KORONKI, KWIATY

poleca
najtaniej

Ferdynand Güttler
Lwów, Halicka 1. 20.

Reforma filantropii.

Wiedeń, w maju.

(JK.) Wszystkie tutejsze stowarzyszenia dobroczynne — a jest ich legion — nie są w stanie wydawać rocznie na biednych więcej, jak trzy miliony koron. Gmina wiedeńska przyłącza się do tej sumy kwotą szesnastu milionów koron. Zatem łącznie wynoszą środki pieniężne, przeznaczone na zwalczanie wzrastającego przerażająco z każdym rokiem pauperyzmu w stolicy monarchi zaledwie 19 do 20 milionów koron dorocznie, która to suma okazuje się zupełnie niewystarczającą.

Sprawozdania pojedynczych stowarzyszeń dowodzą cyfrowo, że większość ich rozporządza zbyt małymi środkami, aby rozpocząć jakąkolwiek skuteczną działalność na szerszą skalę. W listach ich członków powtarzają się ciągle te same nazwiska, stanowiące na ogół znikomą mniejszość zamożnej sfery tutejszej ludności. Nazwisk arystokratycznych nie spotyka się między nimi prawie wcale. Ci, co jeszcze dają, pochodzą z mieszczaństwa, ale i ono staje się coraz skąpsze. Tak przynajmniej powiadają cyfry. Wszelako niepodobna przeoczyć, że ten brak ilości wzrasta równomiernie, jak się mnożą skargi na coraz gorszy bieg interesów.

Znamienną w tym względzie jest lista członków największego tutejszego stowarzyszenia przeciw-żebraczego. Należą doń najzamożniejsi obywatele. Za pięć, lub dziesięć koron wkładki rocznej, otrzymuje każdy członek stowarzyszenia tabliczkę ochronną, którą się przybija na drzwiach mieszkania, co uwalnia od nagabywań ze strony innych filantropijnych stowarzyszeń. „Złote serduszek wiedeńskie” wydaje sobie tem samem znakomite świadectwo.

Niemniej charakterystycznym jest fakt, że jedyny szpital tuberkuliczny, jaki Austria posiada, wybudowany przez „Alland-Verein” dla trzystu pacjentów, dotąd — mimo dziesięcioletnich wysiłków — nie jest w stanie utrzymać więcej, jak sto łóżek. Tak słabą jest ofiarność publiczności. W Niemczech znajduje się osmdziesiąt takich szpitali dla tuberkulicznych i liczba ich ciągle wzrasta.

Gdy parę lat temu nawiedziła Europę niezwykle ostra zima, zaapelował paryski *Figaro* do ofiarności publicznej i w przeciągu kilku dni zebrał przeszło 700.000 franków dla ubogich. Równocześnie uczynił to samo tutejszy, najbardziej rozpowszechniony *Neues Wiener Tagblatt*, lecz minęły tygodnie, zanim wykazał sumę 10.000 zł.

Wobec tych wszystkich smutnych objawów niedostatecznej ofiarności szerokiej mas obywatelskiej, stanęła na porządku dziennym rozprawa tutejszej publiczności paląca kwestya: „Co należy uczynić, aby

mimo wszelkich przeszkód w jak najskuteczniejszy sposób przeciwdziałać pauperyzmowi, zataczającemu coraz szersze kręgi wśród tutejszej ludności?” Odpowiedziano zgodnie: „Konieczną jest zasadnicza reforma filantropii, podobna tej, jaką przed laty przeprowadził Berlin, a polegająca na zjednoczeniu instytucji dobroczynnych i stworzeniu naczelnej kontroli, której zadaniem byłoby czuwanie nad szafarstwem publicznego grosza”.

Inicjatywę w przeprowadzeniu tej reformy podjęła gmina wiedeńska. Do jakich rezultatów doszła, świadczy sprawozdanie magistrackie, przedłożone na jednym z niedawnych posiedzeń rady gminnej. Czytamy tam: Usiłowania, dążące do zjednoczenia filantropii prywatnej z publiczną rozbiły się o niechęć przeważnej części prywatnych instytucji dobroczynnych. To odporne stanowisko uzasadniają owe instytucje obawą, jakoby przez stworzenie naczelnej kontroli ucierpiła autonomia pojedynczych stowarzyszeń.

Uzasadnienia tego nie podobna tem więcej brać poważnie, że konieczność stworzenia naczelnego komitetu jest obecnie postulatem ogólnie uznanym, a doświadczenia berlińskie pouczają na każdym kroku, iż dzięki właśnie tej zwierzchniej kontroli, filantropia zyskała tylko na sprężystości i doniosłości. Zresztą sam duch bieżącej epoki świadczy, że tylko łączność i taktyka, oparta na wspólnej organizacji uzdalnia do wielkich czynów. W dziedzinie państwowej gospodarki tylko wielkie towarzystwa akcyjne, kartele, ringi i koalicje osiągają dobre rezultaty. W walce politycznej dzieje się to samo. Czemużby więc tego samego systemu nie należało z równie dobrym skutkiem zastosować w walce z ubóstwem?

Ostatecznym powodem tego oporu mogą być chyba jedynie prywatne ambicje rozmaitych osobistości, stojących na czele owych prywatnych instytucji. Cierpi na tem tylko dobra sprawa, której — w tym wypadku — bronić można tylko argumentami.

Zdrowy rozum dyktuje, że przy współczesnem nagminem ubóstwie — zwykłym rozdzielaniem jałmużny nie wiele się pomoże — i jedynie wskazana jest metoda prewencyjna. Aby zaś zle uprzedzić, konieczną jest wspólna, systematyczna działalność jak najliczniejszych stowarzyszeń o tej samej dążności. Zatem pełnomocnicy instytucji prywatnych, powinni porozumiewać się zarówno między sobą, jak z organami dotyczącej władzy gminnej — i na zasadzie poczynionych doświadczeń układać wspólny plan pracy. Wynikiem tej metody byłoby wzajemne uzupełnianie się, rozwinięcie szerokiej działalności i rozumne, systematyczne udzielanie pomocy.

Leży nadto we własnym interesie każdego dobroczynnego związku, dbającego szczerze o spełnienie swego zadania, aby współdziałać z innemi,

podobnemi sobie, instytucjami. N. p. stowarzyszenie dla bezdomnych wymaga wskazówek czy to okręgowych radców ubogich (*Armenrätbe*) czy też Stowarzyszenia filantropijnego.

Związek ku pielęgnacji ubogiej dziatwy szkolnej powinienby pracować wspólnie z koloniami wakacyjnymi. Stowarzyszenia rzemieślnicze skorzystałyby wiele ze stałego zbliżenia się do ochotniczych biur stręczenia pracy, a wszystkie powinny koncentrować się około zarządu gminy, zaopatrzonego w tak znakomite maszyny pomocnicze, jakimi są miejski fizykat, urząd statystyczny i konskrypcyjny, departament ubóstwa i t. d.

Taka zgodna praca usunęłaby również — przynajmniej częściowo — zawodową żebranię, a to przez udzielanie sobie wzajemnych informacji. Oryentacja w świecie nędzy stałaby się możliwą. Nadto — owe stowarzyszenia, które pozostawione sobie, z powodu niedostatecznego wyposażenia, są bezsilne wobec natłoku nędzy, mogłyby przy pomocy naczelnej kontroli rozwinąć skuteczną działalność. Owa naczelna kontrola, jednocząc w sobie wszystkie filantropijne dążności, musiałaby również — z natury rzeczy — z czasem wywierać na publiczność wpływ daleko silniejszy, niż każda instytucja z osobna, działająca na własną rękę. Przez to wzmogłyby się zarówno publiczna ofiarność, jak poczucie społecznej solidarności.

Tak wygląda praktyczna robota około ożywienia zasady miłości bliźniego, robota — warta trudu najlepszych.

Czynownicza autonomia.

Przy całej swej niechęci do samorządu przekonał się rząd rosyjski, że drogi, szpitale, szkoły i inne pożyteczne instytucje rozwijają się i prosperują lepiej w guberniach, posiadających lokalny samorząd, niż w guberniach, tego samorządu pozbawionych. Sprawę jednak zaprowadzenia tych ze wszech miar pożądaných ziemstw w guberniach zachodnich, utrudniała w wysokim stopniu obawa rządu, że na Litwie, Białej Rusi, Wołyniu i Podolu żywił polski dzięki swej liczebnej i ekonomicznej przewadze zawładnie instytucjami samorządu.

Ostatecznie po długich naradach i bardzo ciężkim namyśle, zdobyto się na koncept, który *Kraj petersburski* w ten sposób opisuje:

„Pod przewodnictwem ministra spraw wewnętrznych utworzono specjalną komisję do złożenia projektu wprowadzenia instytucji gospodarstwa ziemskiego do dziesięciu gubernij zachodnich, oraz gubernij astrachańskiej, orenburskiej i stawro-

Společna historia Polski.

Pojawiła się w tych dniach obszerna praca młodego polskiego uczonego, dra Kazimierza Gorzyckiego, z dziedziny polskiej historyografii p. t. „Zarys społecznej historii państwa polskiego”*) na którą chcemy zwrócić uwagę powszechną.

W wielkiej liczbie naszych monografii historycznych, przeważa po dzień dzisiejszy historia politycznych wypadków, potrącając tylko mimochodem o kwestye społeczne, religijne, rodzinne, prawne i ekonomiczne.

Wszystko, co wykracza po za rozwój społeczno-polityczny, oczekuje jeszcze opracowań monograficznych. Dopiero liczne monografie z dziedziny prawa polskiego, historii kościoła w Polsce, historii instytucji poszczególnych, historii literatury polskiej i opracowania niektórych tematów ekonomicznych, posunęły o tyle wprzód zrozumienie społecznych motywów, podporządkowujących indywidualną działalność królów, hetmanów, wojewodów, biskupów, mężów stanu i dyplomatów, rozwojowi społecznemu narodu, że w najnowszej historyografii można już nie-które zjawiska objaśnić ze stanowiska rozwoju masowego. Najnowsze podręczniki historii polskiej Bobrzyńskiego, Lewickiego i Grabińskiego opierają się już na wynikach tych badań z zakresu prawa polskiego, historii kościoła polskiego i historii instytucji społecznych.

Dr. Gorzycki przyznaje z skromnością w swym wstępie, że „gdyby nie ta ostatnia praca i opierające się na niej historie polskie Bobrzyńskiego i Grabińskiego, nie mógłby nawet podjąć się napisania „zarysu” społecznej historii polskiej. Dr. Gorzycki jest gorącym zwolennikiem popularyzacji rzeczywiście wiedzy i pojął swe zadanie jako popularyzatora w tym sensie, że uwalnia go to od cytowania źródeł naukowych, które nazywa „balastem, utrudniającym orientowanie się w książce”.

Natomiast z góry zaznacza dr. G., że korzystał mniej z historii dra Bobrzyńskiego, wiele z prac

prof. Balzera i prof. Piekosińskiego, tudzież prof. Wojciechowskiego dla wieków średnich a dla nowożytnych przeważnie z historii p. Grabińskiego, ponieważ ta potrafiła się oczywiście „otrząść z tendencji politycznych t. z. szkoły krakowskiej”. Społeczny zarys historii Słowian do r. 1000 zestawiony jest metodą porównawczą socjologii a oparty na rozprawach etnologicznych dr. Potkańskiego i Witorta, oraz na notatkach z wykładów prof. Wojciechowskiego w uniwersytecie lwowskim. Rozwój stosunków społeczno-rodzinych w Polsce poraz pierwszy został u dr. G. wprowadzony a i w tem opierał się na cennych wskazówkach prof. Balzera. Do historii gospodarczego rozwoju Polski, służyły autorowi prace Dunajewskiego i Korzona, tudzież rozprawy Gargasa i Marchlewskiego, które dr. G. uzupełnił faktami nowymi.

Autor dzieli swą pracę na trzy części: w pierwszej przedstawia czasy najdawniejsze, a w szczególności ustrój narodowy u Słowian, w drugiej Polskę średniowieczną, w trzeciej, najobszerniejszej, Polskę nowożytną, czyli jak ją nazywa Rzeczpospolitą szlachecką. Okres średniowieczny w Polsce dzieli na trzy rozdziały:

- 1) ustrój grodowy w Polsce (966—1138);
- 2) ustrój feudalistyczny, feudalizm polski (1138 do 1279);
- 3) ustrój feudalistyczno-stanowy (1279—1506).

Część trzecią, Polskę nowożytną, omawia w czterech rozdziałach:

- 1) czas przewagi stanu królewskiego w szlacheckiej Rzeczypospolitej (1506—1586);
- 2) walkę szlachty o przewagę z władzą królewską 1586—1668;
- 3) przewaga stanów szlacheckich nad królewskim, czasy „złotej wolności” 1698—1764;
- 4) próby reform i upadek Rzeczypospolitej szlacheckiej 1764—1795.

Każdy z tych poszczególnych rozdziałów, które autor nazywa „okresami”, dzieli się na 5 ustępów, w których autor omawia w każdym rozdziale 5 następujących po sobie zawsze w tym samym porządku działów, a to:

- 1) historię polityczną, która przewyższa w każdym rozdziale rozmiarem i nagromadzeniem znanych szczegółów następujące działy, odnoszące się do
- 2) historii kościoła i oświaty,
- 3) rozwoju rodziny,

4) rozwoju społeczno-prawnego i

5) rozwoju społeczno-gospodarczego.

Układ porządkowy działów tych jest u autora ze względów popularyzacyjnych dedaktycznym. Dr. Gorzycki przedstawia historię rozwoju społeczno-politycznego zawsze w stosunku do dyplomacyi i t. zw. polityki społeczno-prawnej czyli wewnętrznej.

Rozpoczyna zawsze od polityki, „jako szczytu nadbudowy społecznej”, następnie przechodzi kolejno inne działy „nadbudowy”, rozwój wierzeń religijnych pogańskich, wzrost religii chrześcijańskiej, historię kościoła i oświaty, rozwój życia rodzinnego, od pierwotnego matryarchatu do przejścia rodziny endogamicznej w egzogamiczną i wzrostu rodziny patryarchalnej, wyświebla pobratymstwo, posiostrzeństwo i snochactwo, podaje rozwój prawa spadkowego i rozwój prawno-społecznych instytucji, podstawę zaś rozwoju społecznego, tj. rozwój ekonomicznych warunków życia gospodarczego omawia w nieco skąpo krótkich słowach na końcu każdego okresu, uważając ten dział „za resumé omówionych przedtem działów społecznej nadbudowy”.

Interesującym, chociaż nie nowym, jest projektowanie ustroju grodowego w Polsce i wykład o feudalizmie w Polsce.

Wiadomą jest rzecz, że w Polsce feudalizm zachodni nie rozwijał się tak, jak na zachodzie, chyba na Śląsku pod wpływem zniemczonych Piastów. Wskutku tego piramida feudalna u nas nie istniała, w formie tak skończonej i udoskonalonej, jak w Niemczech lub Francji.

Natomiast między kmieciem polskim a chłopem na Zachodzie w dobrach lennych nie było w epoce feudalnej istotnej różnicy. Daniny i posługi istniały tu i tam. Ziemię, która stanowiła gospodarstwo posiadacza, uprawiali tu i tam chłopci. W dobrach książęcych chłop długo jeszcze pozostał kmieciem grodowym, kiedy w dobrach prywatnych zwolna przemieniał się w poddanego. Słusznie zauważa dr. G., że brakło feudalizmowi polskiemu środka w piramidzie społecznej, albowiem nasi wielmożowie własnych lenników nie mieli. Jest to najlepszy rozdział w książce dr. G., która wogóle należy do niezmiernie interesujących objawów w naszej historyografii.

W.

Najtańszym a mimo to najlepszym proszkiem do zasypywania dla
NIEMOWLĄT I DZIECI
jest przez powagi lekarskie polecany

HAYA
Puder antyseptyczny

Prawdziwy tylko w sitkowych pudełkach z marką „Opatrzność” w każdej aptece do nabycia pod nazwą Puder „Haya”. — Pudełko 35 centów.

polskiej. Do komisji tej należą przedstawiciele wszystkich ministerstw, co ma na celu ułatwić bezpośrednio porozumienie się różnych dykasterji, z usunięciem przewlekłej i niepotrzebnej korespondencji władz.

Pierwsze posiedzenie nowej komisji odbyć się ma — jak zapowiadają dzienniki urzędowe — już w dniu 16 maja b. r. i prace posuwać się będą w tempie przyspieszonym, tak, iżby w jesieni b. r. gotowy projekt mógł być wniesiony do Rady państwa.

Samorząd ziemski w guberniach zachodnich i trzech innych, wyżej wymienionych, w myśl projektu, złożonego w komisji przez ministerstwo spraw wewnętrznych, będzie oparty na następujących zasadach:

W każdym powiecie utworzone być mają „powiatowe komitety ziemskie“, złożone z przedstawicieli miejscowej administracji rządowej oraz pewnej liczby radnych, mianowanych przez ministra spraw wewnętrznych z pośród miejscowych właścicieli ziemskich oraz innych osób, stale w powiecie zamieszkałych i posiadających w jego obrębie nieruchomości lub zakłady handlowo-przemysłowe, opłacające podatki gruntowe. Na czele tych komitetów powiatowych stać ma z urzędu powiatowy marszałek szlachty (w gub. zachodnich marszałków szlachty, jak wiadomo, mianuje rząd).

Komitety powiatowe podległe będą „gubernialnym komitetom ziemskim“, w których przewodniczą gubernatorowie. Jako organy wykonawcze komitetów gubernialnych utworzone, być mają „gubernialne zarządy ziemskie“, które posiadać będą swoich delegatów w powiatach, wykonywujących zlecenia zarządu gubernialnego.

Z powyższych zasad wynika — pisze *Kraj* dalej — że w gub. zachodnich samorządu ziemskiego we właściwym znaczeniu nie będzie, lecz zaprowadzone tylko być mają, w myśl projektu, lokalne instytucje gospodarcze, z usunięciem zasady obieralności członków, którą uznawał jeszcze poprzedni projekt, ułożony za ministerstwa Goremykina. Ustrój projektowanych instytucji ziemskich w gub. zachodnich jest bardzo podobny do ustroju gubernialnych i powiatowych kuratorów trzeźwości i zupełnie różni się od ustroju istniejących obecnie w Rosji środkowej i południowej instytucji samorządu ziemskiego, opartego tam na zasadach obieralności, bez udziału administracji.

Zamiast krytykować i tak już nie wytrzymałą najlżejszej krytyki inowację, posłuchajmy lepiej, co mówi o niej jedno z najbardziej zachowawczych pism południowo rosyjskich *Kijewskanin*:

„Na projekt ten — powiada wspomniane pismo, należy się zapatrywać nie jako na wprowadzenie instytucji ziemskich, na co niedawno jeszcze kładła nacisk Rada państwa, ale jako na próbę reorganizacji istniejących komitetów gospodarczych i urzędów (*príkazów*) dobroczynności publicznej. Ale i z tego punktu widzenia mamy dużo wątpliwości. Powstaje przede wszystkim bardzo zasadnicza obawa, że podobna reforma na długi czas zatrzyma wprowadzenie

do kraju instytucji ziemstwa. Jeżeli krajowi naszemu wypadło czekać 35 lat na „instytucje ziemskie“, to czy nie lepiej byłoby poczekać dłużej, niż otrzymać „komitety ziemskie“? Czy nie lepiej nie otrzymać, niż otrzymać instytucje, które potrzeb kraju nie zadowolą, a natomiast w postaci nowego szczytowania na starym pniu, przez pokazywany szereg lat dawać będą owoce nader podrzędnego gatunku“.

Z polskiego Towarz. przyrodników im. Kopernika.

Czwarte z rzędu w b. r. posiedzenie naukowe członków Towarzystwa zagał prezes dr. Zakrzewski i udzielił głosu d-rowsi Feuersteinowi, który demonstrował i objaśnił odkryty przez siebie sposób barwienia włókien za pomocą hematoksyliny. Liczne preparaty, sporządzone przez prelegenta nowo odkrytym sposobem, oglądało z zajęciem audytorium przez szereg mikroskopów ustawionych przed oknem. Za cenne to odkrycie dla badaczy układu nerwowego wyraził prelegentowi uznanie radca dworu dr. Kadyi i w dłuższej przemowie wykazał jego zalety.

Prezes dr. Zakrzewski zawiadomił następnie zebranych, iż w miejsce najbliższego posiedzenia uchwalił zarząd Towarzystwa urządzić wycieczkę naukową do Woli Dobrostańskiej, której głównym celem będzie oglądnięcie terenu i zakładu wodociągowego.

Następnie profesor dr. Dybowski wyjaśnił nowy sposób konserwowania roślin dla zbiorów przy zachowaniu ich naturalnej barwy. Sposób ten, jak sam twierdzi, wynalazł rosyjski przyrodnik p. Kusnecow i reklamuje się osobną broszurą, załączając do niej oryginalne wzory swych preparatów.

Tymczasem u nas s. p. Tekla Szymonowiczówna, znana w kręgach przyrodniczych zamiłowana badaczka, konserwowała tak samo znakomicie rośliny przy zachowaniu ich żywych barw, tylko, jak u nas zwykle, nikt się o to nie troszczył, kolportowano sobie poufnie tylko o nowym sposobie i zapomniano wkrótce o nim.

Równie skutecznie konserwowała śp. Zofia gałązki drzew szpilkowych, zagotowując je poprzednio w dekstrynie.

Po tych wywodach wyłoniła się dłuższa dyskusja, podczas której dr. Raciborski wyjaśnił, iż powodem utraty barwy roślin przy suszeniu, są substancje łatwo się utleniające, jak też fermenta oksydujące, znajdujące się w osobnych komórkach. Przy powolnem suszeniu roślin następuje zniszczenie opon komórkowych, a wydostające się z nich fermenta odbarwiają. Nowy reklamowany sposób konserwowania roślin w piecu, polegający na szybkim suszeniu w warstwach waty i bibuły, zapobiega wydobywaniu się fermentu, który w wysokiej temperaturze szybko wysycha.

Równie niezawodnym sposobem jest wygotowanie roślin przed ich suszeniem, co zapobiega odbarwieniu, niszcząc fermenta. D-rowsi Kadyi i Wehr zalecali próby konserwacji roślin przy pomocy formaliny.

W końcu posiedzenia zagał prof. dr. Romer

dyskusję nad swym wykładem, wygłoszonym na ostatniem posiedzeniu, który z powodu spóźnionej pory odroczono.

Dyskusja ta, o wpływie lasów na klimat, interesująca wszystkie sfery społeczne, przeciągnęła się do późna. Wzięli w niej udział dr. Zuber i prof. Tyniecki, którzy bronili starej teorii, nie przecząc jednak rezultatom badań prof. Otockiego, które służyły za podstawę wykładu dra Romera.

W końcu zgodzono się na to, iż badania lokalne, przeprowadzane choćby przez długi szereg lat, nie są metodycznymi, paraliżuje je bowiem nieścisłość klimatu.

W sprawie ochrony lasów wre w Europie już długoletnia walka i istnieje już nawet spora literatura. Ostatnie jednak badania prof. Otockiego, przeprowadzone z całym poświęceniem i metodycznie, wykazują niezbicie, iż lasy są bezwarunkowo regulatorami wodostanów i opadów, — a nadto chronią koryta rzek przed zamuleniem. K. P.

Dział ekonomiczny.

Ogólne zebranie członków rolniczego Towarzystwa krakowskiego i delegowanych Towarzystw rolniczych okręgowych odbędzie się w Krakowie w gmachu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w dniu 22 maja i następnych br. po nabożeństwie, odbytem o godzinie 9 rano w kościele św. Marka przy ulicy Sławkowskiej.

Subskrypcja na część uchwalonej niedawno pożyczki austriackiego Lloyd'a w kwocie 12 mil. kor. czyli 12,600.000 fr. w złocie lub 10.200.000 marek rozpocznie się w następnym tygodniu we Wiedniu, Tryeście i Amsterdamie. Kurs subskrypcyjny oznaczono na 90 $\frac{3}{4}$ proc.

Produkcja i handel naftą. W kwartalniku statystyki państwa niemieckiego znajdują się następujące daty, odnoszące się do produkcji i handlu naftą:

Światowa produkcja nafty w roku 1899 wyniosła 16,754,858 ton, z czego Stany Zjednoczone i Rosja dostarczyły przeszło 90 proc. Znaczną jest także produkcja Austro-Węgier, Rumunii, Kanady i Indji niderlandzkich i angielskich. Do r. 1897, wśród krajów, produkujących naftę, zajmowały Stany Zjednoczone pierwsze miejsce, później jednak przewyższyła je pod tym względem Rosja. Ta przewaga Rosji datuje się od r. 1898 t. j. od chwili, kiedy eksploatacja bogactw naftowych na półwyspie Apszerońskim rozwinęła się tak bardzo, że dzisiaj nafta, wydobywana tamże, stanowi 90 proc. ogólnej rosyjskiej produkcji. Fabrykacja jednak rafinady naftowej do oświetlenia jest w Rosji o wiele mniejsza, niż w Ameryce, wskutek czego mogą rafinerie rosyjskie przewyższać amerykańskie pod względem produkcji ubocznej, smarów itp.

Mimo wzmoczonej produkcji, nie wywozi Rosja więcej surowicy i rafinady, niż Ameryka. Oba zaś państwa wywożą więcej rafinady i produktów destylacyjnych, niż surowicy. Dla amerykańskiej nafty destylowanej stanowi Europa główny targ zbytu. Od lat dziesięciu ma tu Ameryka dwie trzecie do trzech czwartych ogólnego wywozu. Pod względem importu nafty amerykańskiej pierwsze miejsce zajmuje Wielka

232 PONAD SIŁY.

POWIEŚĆ

Napisał

SEWER.

(Ciąg dalszy).

— Teraz właśnie trwają układy z Węgrami, zgodzić się muszą pod presją wniosku Suessa. Z taryfami kolejowymi trudniej. Lecz wszyscy potrzebują ministra skarbu. A ponieważ i on się zorientował i czuje, jakie głupstwo zrobił, będzie chciał je naprawić i powodzenie zapewnić.

— Jakże książę w tak krótkim czasie mógł tyle zrobić? — spytał Tadeusz.

— Poszedłem do Ziemiałkowskiego, którego większość dwu głosów także przestraszyła... Szczęściem, ma on majątek w Jasielskiem, w pasie naftowym i rozumie, co za ruina przyszlaby przez tak lekkomyślne pogrzebanie naszego naciągactwa. Dziś po odebraniu telegramów z kraju od ludzi wpływowych, pan Floryan odbył konferencję z Dawidem, ja z eksceleńcją prezesem. Minister układa się o te dziewięćdziesiąt cła z Węgrami, a przyrzekł mi zmniejszyć taryfy kolejowe. Walka wre. Dawidek również jest nieprzyjacielem przemysłu, lecz rozumie konieczność krajową. Eksceleńcya prezes trzyma wagę w rękach i on to, przestraszony o swą popularność, zmusił ministra do podwyżki cła na dwa guldeny w złocie od surowca.

— Cóż mam robić? — zapytał Tadeusz.

— Przedewszystkiem nie pokazywać się w parlamencie. Wszedłszy, musiałbyś się zdecydować być z nami lub przeciw nam. Gdybyś wszedł do Koła, mogłoby to osłabić akcję, lub gdybyś nie wszedł,

zniszczyć ją. Zostań i pozwól mnie działać. Jestem twoim obrońcą naszej sprawy. Jeżeli nie można marzyć o przeprowadzeniu wniosku Suessa, to trzeba ratować, co się da i chociaż tyle uratować, aby można żyć, pracować i rozwijać się.

Tadeusz znowu pochwycił ołówek i, pisząc cyfry, liczył je szybko.

— Co mówią? — spytał książę po chwili.

— Że, jeżeli zmniejszą o połowę taryfy przewożenia surowca, będziemy mogli żyć.

— Że zniósą, choćby czterdzieści procentów, nie tracę nadziei... A teraz radzę ci serdecznie pójść. Jesteś zdenerwowany, zmęczony, roztrzęsiony. Rozszalałe nerwy twoje powinny odpocząć i pod wpływem dobrych wieści wrócić do równowagi.

Książę osobiście puszczając stary okien, położył rękę na ramieniu Tadeusza i rzekł:

— Spocznij, biedaku. Inaczej marzyłeś w nocy, jadąc do nas. Nie jesteście tak źli, jak wyglądamy z oddalenia. Musimy trzymać się rządu, bo wszystko co mamy, to od niego. A że jesteśmy słabi, niedołężni, nie umiemy prosto iść do celu, to dlatego, że nie mamy nad sobą ideału, nie mamy gwiazdy betleemskiej, która by nas prowadziła. Nie mamy tego ideału i w sobie — dlatego nie mamy duszy naszych przekonań, jej duchowego wzroku i idziemy, jako ślepi, szukający w ciemnościach drogi — i nie znajdujemy jej.

Tadeusz rękę księcia ścisnął serdecznie.

— Wieczorem przyjadę. Może ci już przywiozę wiadomość pewną i konkretną.

— Mam ochotę spaść do ministra dla Galicji, powiedział Tadeusz. Bo chociaż nie ma nad sobą gwiazdy betleemskiej, trzeźwo to umysł i trzeźwo patrzy na sprawy naszego kraju.

— Dobrze, tylko teraz minister jest w parlamencie — odparł książę — a nie chciałbym, aby cię widziano. Jestem twoim rzecznikiem, czekasz na

wiadomości, jakie ci przyniosę, aby zrobić stanowczy krok.

— Dobrze, więc czekam.

— Muszę jeszcze radzić z Dawidem i prezesem Koła, — potem z Dawidem, eksceleńcją i ministrem dla Galicji, a ostatek razem w czwórkę pójdziemy do ministra skarbu... Jak to dobrze się stało, że cię spotkałem. Mogłbyś mi się wymknąć i razem z Niemcami spiorunować nas, rząd i siebie. Dobrze się stało! Musisz znów czekać, póki nie wrócę.

Wyszedł poważny, spokojny, jak gdyby mu gwiazda świeciła i wiodła go do naszego Betleem.

— Traf, myślałem, nie, to konieczność — zawołał Tadeusz, aby spotkać tego człowieka. Jest zbyt blisko mnie i musieliśmy się spotkać. Nie jest to orzeł, ginący w chmurach, lecz człowiek, który idzie prosto do celu drogą, wskazaną przez sumienie narodu!...

Wykrzyknik ten zelektryzował go, o śnie nie myślał, wolał się w nim przeżywać do skoku, do czynu. Naciśniętą sprężynę, zasłony poszły w górę, dzień zajaśniał. Na drugiej stronie ulicy bił w oczy wielki napis „kapiele Dyany“, uśmiechnął się do tych liter niebieskich — ciągnęły go. Pochwycił kapelusz, wybiegł.

Zimne natrąski orzeźwiły umysł i ciało, na rozpacz zakwitła nadzieja, płuca pracowały, myśl się dźwigała.

Wrócił odrodzony, — młodość jest czarodziejska, przemienia od jednego technienia.

— Teraz jestem lekki, teraz unoszę się, teraz poglądam na się z góry, teraz bóstwo mieszka we mnie, powtarzał z filozofem, ubierając się gorączkowo.

(C. d. n.).

Otwarcie ogrodu pilzneńskiego
w Hotelu Francuskim, pl. Maryacki

Co dnia bez względu na pogodę koncert kapeli damskiej „Tegethoff“. — Kuchnia doborowa. — Znakomite trunki

Wyborne RAKI.

Polecając się łaskawym względem PT. Publiczności, kreślę się z szacunkiem

J. J. Nowakowski.

Brytania, później idzie Holandya, a trzecie miejsce zajmują Niemcy. Także i Rosya wysyła znaczną część swego oleju świetlnego do krajów europejskich i to także głównie do Anglii. Co się tyczy eksportu nafty rosyjskiej do Niemiec, to ten wzniósł się bardzo znacznie w latach 1898 i 99-tych, we Francyi zaś wzrósł równocześnie o 50 proc.

Godnym uwagi jest także wywóz nafty rosyjskiej do Egiptu i Turcji. Używanie odpadków naftowych do opalania parowozów, rozpowszechniło się w ostatnich latach w Rosyi ogromnie. Dziś wszystkie prawie okręty na morzu Kaspjskiem i Czarnem, na Woldze, wszystkie koleje środkowo-azjatyckie, kaukaskie i południowo-rosyjskie używają tego opalu, który i dla przemysłu rosyjskiego jest bardzo ważnym, skoro się zważy, że południowa Rosya bynajmniej nie obfituje w węgiel.

Pożyczka perska. (Tel.) Londyn. *Daily Mail* donosi z Teheranu, że obecnie toczą się rokowania z Rosyą, celem zaciągnięcia pożyczki w kwocie 2 milionów fut. szter. Rosya żąda jako gwarancji pożyczki bardzo ważnych korzyści politycznych, szczególnie w Persyi zachodniej.

Stan zasiewów w St. Zjednoczonych. Wegetacja zasiewów pszenicy ozimej postępuje powoli, ale stan ich jest w ogóle korzystny. Dowóz kukurydzy na targi jest znaczny.

Czarna fasola brazylijska. *Kurier Warszawski* podaje szereg następujących uwag ogólnych w sprawie aklimatyzacji na ziemiach polskich znakomitego środka odżywczego, którym jest czarna fasola brazylijska:

1) Czarna fasola brazylijska udaje się jak najlepiej w klimacie naszym. 2) Znosi bezkarnie przymrozki jesienne. 3) Przetrzymuje susze wyborne, a nawet daleko lepiej, niż krajowe odmiany fasoli, np. w 1900 r. 4) W latach wyjątkowo dżdżystych (n. p. 1899 r.) daje ona co najmniej mniejszy plon, niż w latach suchych pod względem ziarna celnego i pomimo nawiązanych, a w części już wykształconych strąków, kwitnie sobie w dalszym ciągu. 5) Udaje się niemal na każdej roli, już to na łąkowej ciężkiej rędzinie, już to na glebie lekkiej piaszczystej. Mniej bujnie się rozrasta i mniejszą ilość strąków zawiązuje na płytkiej rodzajnej ziemi z podłożem gipsowym lub łupkiem wapiennym. 6) Wskutek dość szybkiego wzrastania i silnego uliscienienia nie daje się łatwo zagłuszyć przez chwasty i nie wymaga zbyt wielkiego pielęgnowania po zasiewie. 7) Ziarno jej jest pokarmem bardzo smacznym, pożywym i, zdaje się, łatwo strawnym. 8) Łodygi, liści i strąki po omłocie bydło zjada chętnie. 9) Podczas gotowania pochłania ona wiele wody, którą oddaje w postaci sosu ciemnego, prawie czarnego, jak czekolada, z odcieniem brązowym i zielonkawym.

Depesze handlowe.

Z targu piątecznego.

Wiedeń, 16 maja. Zamknięcie wczor. giełdy popoł. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 698.—, Akcje węg. Zakładu kredytowego 701.—, Akcje anglo-banku 280.50, Akcje Unionbanku 585.—, Akcje Länderbanku 42.—, Akcje Bankverein 487.50, Akcje Bodencredit 934.—, Akcje Gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 688.25, Akcje kolei południowych 94.25, Akcje Tramway A. 259.—, B. 256.—, Akcje kolei Elbethal 569.50, Akcje kolei półn. 61.65, Akcje kolei czern. —, Akcje Alpinu 472.50, Akcje Rima. Mitrany 499.—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1792.—, Akcje Fabryki browi —, Akcje tureckie tytoniowe 297.—, Oblig. węg. ind. 92.63, Renta majowa 68.60, Austr. Renta koronowa 97.50,

Węg. Renta koronowa 92.95, 50 l. Listy Wów. kred. ziem. 91.50, 4 proc. Listy Banku kraj. 92.—, 4 1/2 proc. Banku kraj. 99.—, 4 proc. Listy Banku hip. 90.—, 4 1/2 proc. Listy Banku hip. 98.25, 5 proc. Listy Banku hipot. 109.75, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 98.25, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 93.—, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 87.25, Losy tureckie 108.50, Munk 117.52, Ruda 254.—

Uspokojenie: przecięt giełdy bez ochoty, zamknięcie silne pod wpływem Londynu.

Berlin, 16 maja. Przy zamknięciu wczoraj. giełdy: Kredyty 218.90, Staatsbahn 147.50, Disconto Comand. 188.90, Berlin. Tow. handl. 152.50, Laura 212.25, Bochumer 194.90, Kolej półn. wschodnio-pruska 86.10, Ruda za gotówkę 218.40, Kolej wass.-wied. 278.—, Kolej morza śródziemnego 98.90, Kolej Meridional 136.—, Losy tureckie 113.25, Renta włoska —, „Harpener“ kopalnie węgla 178.—, Kolej Marientburg-Mlawka 72.25, Konsolidation 340.50, Lombardy 28.50, Kolej Henry 101.40, Niemiecki bank narodowy 126.90, Kanada Profered 98.60, Akcje żeglugi hamburskiej 122.70, Kurs warszawski —.

Frankfurt, 16 maja. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 218.60 Staatsbahn —, Lombardy —, Alpin 236.— Austr. Renta papierowa 98.50, Austr. srebrna Renta 98.15, Austr. złota Renta 100.35 Węgierska złota Renta 98.90 Unionbank —, Akcje elektr. —, Kolej półn.-zach. 120.80. Tendencja silna.

Budapeszt, 16 maja. Wczor. gieł. Austr. kredyty. 697.—, Węgierska pożyczka premiowa —, Węg. kredyty 700.—, Węg. bank hipoteczny 447.50, Węg. bank eskontowy 442.—, 4-procentowa Renta 117.55, Węg. bank komercyjny 24.85, Akcje elektryczne 244.—, Węg. bank dla przemysłu i handlu 138.—, Węg. ren. koronowa 93.—, Austr. Renta złota 117.60, Austr. Renta koronowa 97.25, Peszteńska kolej miastowa 570.— Elek. kolej miejska 300.— Ganz & Co. 284, Salgo Tarjauer 596.—, Rima Murany 499.—, Austro Węgierska kolej państwowa 688.—, Kolej południowa 95.—.

Mediolan, 16 maja. Wczor. giełda wiecz. (Nachtboerse.) Kredyty 218.90 Staatsbahn 147.50, Lombardy 28.50, Ros. banknoty (int.) 216.40, Disconto Comandit 188.50, Kolej Transwalska: 1899 r. certif. —.

Wiedeń, 16 maja. Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 218.70, Lombardy 23.25, Staatsbahn 147.25, Austr. złota Renta 100.03, Węgierska złota Renta 98.60, Srebro —, płacano, —, żądano. Srebrna Renta 97.95 Włoskie 95.80, Losy z 60 r. 140.40. Tendencja silna.

Paryż, 16 maja. Wczor. giełda Cred. foncier 708.— 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. —, Grecka pożyczka 200.— proc. hiszpańskie Extérieurs 72.40 Tendencja silna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 16 maja. Pszenica na maj 7.41 do 7.42, pszenica na październik 7.56 do 7.57, żyto na październik 7.40 do 7.50, owsa na październik 6.70 do 6.71, kukurydza na maj 5.64 do 5.65, kukurydza na lipiec 5.24 do 5.25, rzepak na sierpień 13.25 do 13.35, żyto na kwiecień — do —.

Siaba Pochmurno

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:
Stanisław Rosowski.

NADESLANE.

Rubryka „NADESLANE“ nie pochodzi od redakcyi, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje.

Dr. Antoni Roicki

Specjalista dla chorób skórnych i wenerycznych, chorób kobiecych i pęcherzowych, leczy metodą doświadczoną długoletnią. Także leczenie na wzór Lindewiese i parą.

Ordynuje od 9—11 rano, popołudniu od godz. 3—6.

Na żądanie mogą być leki wydane z apteki w sposób dyskretny. — Poradnik pocztą i zt. 20 ct. Lwów, ulica Zimorowicza 1. 5 1976

Jako dobrą i pewną lokacyę

polecamy

4% Listy hipoteczne koronowe
4 1/2% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiowane,
4% Listy Towarz. kred. ziemskiego,
4 1/2% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacje komunalne Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacje propinacyjne
i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy

Akcyje galic. Towarzystwa elektrycznego.

Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galicyjskiego al. cyjnego

Banku hipotecznego

Dr. Jan Opolski

były długoletni e. asystent

prof. dra Gluzińskiego — osiadł

w Stanisławowie

(ulica Lipowa) — i ordynuje w chorobach wewnętrznych i nerwowych.

Bad Nauheim.

Willa Wanda, Dom polski, w pobliżu źródeł wygodne mieszkania, sala restauracyjna, kuchnia polska, na żądanie ściśle zastosowana do przepisów lekarskich dla każdego chorego. Sezon od 10 kwietnia. — Zgłoszenia: Pension Verwaltung, Villa Wanda, Bad Nauheim, Deutschland Karlsstr. 27. 33

Dzieci i panienki, potrzebujące kuracyi, miano wicie przy reumatyzmach stawowych, mogą znaleźć całkowitą opiekę — (z wyjątkiem lipca).

Właścicielka Helena Szczępanowska.

Złoczów 15 maja.

Dziś zmarł tu powszechnie ceniony i poważany lekarz Dr. ELIAS STEIN. W ciężkim smutku pogrążona rodzina, zaprasza wszystkich krewnych i znajomych na pogrzeb, który się odbędzie we czwartek dnia 16 bm. w Złoczowie, o godzinie 5 popoł. 3159

Pracownia moja

2995

wykonywa suknie spacerowe i wizytowe w 3 dniach jak najstaranniej podług ostatnich żurnali. Ceny umiarkowane. Prowadzę szkołę kroju francuskiego z praktyką czteromiesięczną. Potrzebne zdolne stanczarki.

Lwów, Kochanowskiego 1D. Gluchowska.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Z dnia 15 maja 1901 r.

Kursa wszelkich akcyj i różnych losów, notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej.

Ogólny dług państwa.

	placę tędają
Renta papierowa	98.50 98.70
Renta srebrna	98.05 98.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4%	181— 183—
1860 po 500 zł. wa. 5%	140.25 141.25
1860 po 100 zł. 5%	170.75 171.75
1864 po 100 zł.	211— 212—

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych

Renta złota wol. od pod. 4% za 100 zł.	117.95 118.15
Renta wolna od pod. 4% za 200 kor.	27.50 27.70
Renta inwest. austr. 3 1/2% za 200 kor.	85.20 85.40

Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4%	95.20 96.20
Kol. Cesarzowej Elżbiety walcie wolne od podatku za 100 zł. 4%	115.50 116.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2%	120.75 121.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4%	95.80 96.40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcyje) 5%	430.— 430.50

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 200 zł. 5%	— —
W złoże za 200 zł. 5%	— —
Bukowińskie lokal. za 200 koron 4%	94.— 95.—
Kol. al. Karola Ludwika za 200, 100 zł.	95.05 96.05
wóskoczeru-jaskiej z r. 1894 za Kor. 3 pr.	94.50 95.30

Dług państwa krajów korony węgierskiej

Węg. złota Renta za 100 zł. 4%	117.55 117.75
Węg. Renta kor. wolna od pod. 4%	93.05 93.25
Poż. kol. z 1889 r. 4 1/2% 100 zł.	120.80 121.80
Węg. obl. regul. Cisy za 100 zł. 4 pr.	141.50 142.50
poż. premijowa za 100 zł.	175.— 176.—
za 50 zł.	175.— 176.—

Inne publiczne pożyczki.

Poż. kraj. Bukowiny z r. 1888 los za 200 kor. 4%	91.60 92.60
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 200 kor. 5%	102.20 103.—
Galic. pożycz. kraj. z r. 1893 za 200 kor. 4%	92.30 93.40
Galic. obl. propin. z roku 1889 za 200 kor. 4%	95.80 96.50
Pożyczka promienna m. Wiednia z r. 1874 200 kor. 4%	102.— 103.—
Pożyczka miasta Lwowa z roku 1896 za 200 kor. 4%	87.25 87.75
4 1/2% pożyczka m. Lwowa 1900 r.	97.25 97.60
Renta włoska za 100 lir. 4%	97.— 97.50
Pożyczka bułgarska z r. 1892 6%	99.80 99.80

Listy zastawne. Oblig. hipot. (za 100 zł. Nom.).

Austr. bank. kred. ziem. los. w 50 lat 4%	94.25 95.25
Bukowiński bank. kred. ziem. los. 6%	103.— 104.—
Gal. obl. bank. hip. 10% prem. los. 5%	93.50 94.—
los. 50 lat 4 1/2%	109.70 110.60
los. 60 lat 4 1/2%	98.25 99.25
los. 80 lat 4 1/2%	90.— 91.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4% los. 50 lat	91.— 92.—
4% los. 41 lat	93.— 94.—
4% stazo	93.— 94.—
4% za 200 kor.	91.— 91.95
Banku krajowego 4 1/2% 50 lat	99.50 100.—
Banku krajow. los. 5 1/2% lat za 200 kor. 4%	92.— 93.—
Banku krajowego oblig. komun. 5 em. 4 1/2% lat za 200 kor. 4 1/2%	101.75 102.50
Banku krajowego oblig. komun. 4 em. 4 1/2% lat za 200 kor. 4 1/2%	98.75 99.50
Banku krajowego oblig. komun. 4 em. 4 1/2% lat za 200 kor. 4%	92.50 93.50
Banku krajow. obl. kol. los. za 200 kor. 4%	92.— 93.—
Austr. węgiersk. banku 40% lat los. 4%	99.— 100.—

Obligacje z prawem pierwszeństwa

za 100 zł. nom.	
Kol. Lwów-Czern. Jassy z r. 1884 za 200 zł. 4% (miej) 10%	84.20 87.20
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4%	94.20 95.20
Gal. kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4%	— —
Gal. Węg. kol. em. 1870 za 200 zł. 6%	108.20 107.20
1878 za 200 zł. 5%	105.80 106.60
1887 za 200 zł. 4%	93.50 94.50

Różne losy

a) Losy procentowe.	
Austr. bank. kr. z. obl. pr. z r. 1880 3 1/2%	244.— —
1880 3 1/2%	248.75 —
Tow. kred. na Dunaju 100 zł. mk. 4%	5.35— 420.—
Uregulowane Dunaju z 1870, 100 zł. 5%	259.— 260.—
Węg. Banku hip. po 100 zł. 4%	240.— 241.—
Pożyczka m. Tryentu 100 zł. mk. 4 1/2%	— —
m. 50 zł. 4%	— —
Pożyczka nerb. prem. po 100 frank. 3 1/2%	82.25 85.—
Tureckie obl. prem. kolej. po 400 fr.	108.15 —

b) Losy bezprocentowe.	
Bukowiński bank (Hasiłica) 5 st.	16.25 17.60
Zakł. kred. dla b. i p. po 100 zł.	399.— 401.—
Clary 40 zł. mk.	143.— 146.—
Pożyczka m. Lublina 20 zł.	75.— 77.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	72.50 74.50
Pożyczka m. Lublina 20 zł.	57.50 59.50
Clary 40 zł.	159.— 163.—
Państw. 40 zł. mk.	160.— 162.—
Cesars. krajowa Renta. tow. 10 zł.	49.50 50.50
Cesars. krajowa Węg. tow. 10 zł.	25.25 —
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	58.— 61.—
Budowa 40 zł. mk.	200.— 207.—
For. habsburska 20 zł.	74.— 76.—
Rentals 40 zł. mk.	234.— 238.—
Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r.	89.60 —

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kol. ok. (ako. pierw.) 200 zł. =	400.— 405.—
400 k.	— —
(ako. sankt.) 200 zł. =	335.— 350.—
400 k.	— —
Kol. półn.-cos. Ferd. 1000 zł. mk. =	6180.— 6205.—
2100 k.	— —
Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. = 400k.	512.— 544.—
wschodn.-galic.-lok. 200 zł. = 400k.	392.— 400.—
państwowych 200 zł. sr. = 400k.	688.25 —
południowej 200 zł. sr. = 400k.	94.25 —
węg. galic. 1. 200 zł. = 400k.	422.— 425.—

Akcyje banków (za sztukę).

Banku Anglo austr. 120 zł.	280.50 —
Pełn. banku handl. 500 zł.	2488.— 2490.—
Zakł. kred. dla handlu i przem. p. al.	698.— —
Węg. banku kredyt. 200 zł.	701.— —
Bel. austr. tow. 500 zł.	524.— 525.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	612.— 617.—
dla handlu i przem. 200 zł.	355.— 355.—
Banku dla kraj. koronowych 200 zł.	420.— 429.50
Austro-węg. 600 zł.	1683.— 1674.—
Związek (Unionbank) 200	585.— 588.—
Zinso. banku awiak. 100 zł.	268.— 269.—
Węg. banku 100 zł.	270.— 272.—

Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych

Galic. krajow. obl. tow. 500 kor.	850.— 870.—
Austr. Tow. górnicze Alpine 100 zł.	472.50 —
Praskiego Tow. dla n. przem. 200	1790.— 18.6 —
Schindler 500 kor.	1342.— 1360.—
Tureckie wars. tytoniow. 200 fr. par. ul.	297.50 —
Trifali tow. kop. węgla 70 zł.	450.— 453.—

Waluty.

Dukat cesarski	11.34 11.39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	11.32 11.36
20-frankówka	10.05 10.13
20-markówka	21.51 28.66
Rosyjski półimperyj	— —
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.52 117.87
Włoskie banknoty za 100 lir.	20.50 20.60
Ruble	2.6325 2.64
Souvereny	23.91 24.62

Berlin, dnia 15 maja.

Poż. listy zastawne 4 proc. Renta 6—11	101.80
3 1/2 proc.	97.—
5 proc. Renta A.	35.40
Poż. listy zastawne 4 proc.	102.20
3 1/2 proc.	94.70
Poż. obligacje prow. 3 1/2 proc.	94.—
Ruble (100)	20.50
Austr. banknoty (100)	85.—
Listy zastawne Rost. Polsk. 4 1/2 proc.	98.80

Warszawa, dnia 15 maja.

Listy likwidac. Król. Polsk. dno.	99.25
drobne	98.75
Rost. Pol. Prem. z roku 1884	340.—
1898	290.—
Obl. prem. Banku habsburskiego	223.—
Listy zast. Tow. kred. ziemsk. drobne	95.80
miasta Warszawy ser. VII.	98.50
4 1/2 proc.	92.15

Petersburg, dnia 15 maja.

Rosyjska pożyczka prem. z r. 1894	844.—
z r. 1895	888.—
Listy zast. Tow. kred. ziem. Kr. polsk.	98.50
rosyjskie	95.70
kirowskie 4 pr.	91.90
wileńskie	91.50
charkowskie	91.75
charkowskie	91.75
benarskie	89.25

Posłuchania.

Od godz. 11. do 1. popoł. we środy i niedzieli w namiestniku. — Od godz. 11. do 1. popołudnia we środy i niedzieli w prezydium kras. dyr. skar. Korytowskiego. — Od godz. 11. do 1. popołudnia codziennie u dyrektora poczty i telegrafów Referowicza. — Od godz. 11. do 12. przedpoł. codziennie u dyrektora kolei państwowych. — Od godz. 12. do 1. popoł. codziennie z wyjątkiem wtorku i niedzieli w prezydium wyższego sądu krajowego; w niedziele wyjątkowo dla urzędników z powiatu za poprzednim zgłoszeniem się. — Od godz. 1. do 2. popoł. codziennie posłuchanie u marszałka, z wyjątkiem wtorków i piątków.

Do widzenia we Lwowie:

Kościół: Katedra metropolitalna łac. (oltarz, przed którym Jan Kazimierz r. 1656 złożył ślubu wiekopomnego). Kościół OO. Dominikanów, na wzór kościoła św. Piotra w Rzymie. — Kościół OO. Bernardynów (szczyt zwieńczony wieżą z dzwonami, a przed kościołem na placu obelisk z posągami świętego, wzniesiony na pamiątkę uchronienia miasta od Tatarów). — Kościół P. Maryi Śnieżnej, jeden ze starszych w mieście. — Kościół OO. Jezuitów (św. Piotra i Pawła) i inne. — Katedra gr. kat. św. Jerzego w kształcie trójcy, z rotundą we środku, jest jedną z ozdób Lwowa. — Kościół wotowski czyli staropolski, wzniesiony w stylu barokowym. — Katedra archiepiśkupa ormiańska (przy ry. Ormianskiej), obok ołtarza i kolumny z posągami św. Krzysztofa. — N. b. Wszelkie kościoły, otwarte tylko rano.

Znakomita gmina w mieście: Gmach sejmowy, tuż przy ogrodzie miejskim (sala sejmowa pełna rzeźb, w sali Wydziału krajowego: „Unia” Matejki). — Budynek na Ryńku, dalej gmach Politechniki, nowy gmach sądowy przy ul. Batorego, Namiestnictwo, Zakład Ossolińskich, Dom inwalidów przy ul. Kleparzowskiej, Pałac archiepiśkupa, Uniwersytet, Gimn. Franciszka Józefa, klasa oszczędności. — Warte odwiedzenia zakłady typograficzne „Słowa polskiego”, co niedzieli od godz. 10. do 12. są otwarte dla Administracji.

Ogrody i parki: Park na Wysokim Zamku z kop. „Lubelskiej”, usypany na pamiątkę 800-letniej.

rośnący wiekopomnego Sejmu. — Park Stryjski czyli Ki. — Ogród miejski (Polanski) w środku miasta. — Wzrosty leśne wzdłuż ulicy Karola Ludwika. — Wzrosty leśne przed Namiestnictwem.

Wystawy i muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłowych w pałacu cesarskim w domu bogatych mieszczan (przy placu Hallerki). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dni 50 ct.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 10, 1. piętro, otwarta od godziny 10. rano do godz. 5. popoł.

Muzeum przemysłowe mieści się otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9. rano do 3. popoł. (w niedziele i święta od godziny 10 do 1).

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta od godziny 9. do 2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty nado w wtorek i piątek także od godziny 8 do 5 popoł.

Muzeum historii i badań przyrodniczych we Lwowie, ulica Teatrna 1. 18.

Taryfa flakarów i dorozek: Kurs dorozczy, zwykły, dorozka 2 konia 80 ct. — jednokonna 25 ct. — Jazda na dworzec główny, 2 konia 60 ct. — 1 konia 45 ct. — Za większy pakunek na kość 20 ct. — Jazdy do rogatki, 2 konia 50 ct. — 1 konia 35 ct., na Wysokim Zamku i do cmentarza 2 konia 40 ct. — 1 konia 35 ct. — W porze nocnej, kurs dorozek 2 konnych o 10 ct., jednokonnego o 5 ct. wyżej. Kurs flakara (karety krytej) dwukonnego: zwykły 45 ct., na dworzec i z powrotem 70 ct., w nocy o 10 ct. wyżej.

Rozkład pociągów dla miasta Lwowa,

ważny od 1-go maja 1901.
według czasu środkowo-europejskiego, późniejszego o 36 minut od czasu lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:

Z Krakowa osob. 6:10 rano; osob. 8:50 rano; posp. 1:25 w popoł.; osobowy 5:50 wiecz.; posp. 8:40 wiecz.; osob. 9:00 wiecz.; posp. 2:31 w nocy.

Z Podwołoczysk (na Podzamczu) osob. 3:12 w nocy; posp. 2:20 w nocy; osobowy 5:11 pop.; osob. 10:42 w nocy.

Z Tarnopola: Brodów os. 7:40 rano (na Podzam.).

Z Czerniowiec: posp. 12:14 w nocy; osob. 8:20 rano; posp. 1:45 w popoł.; osobowy 5:40 wiecz.; osob. 9:20 w nocy.

Z Stanisławowa: osob. 11:55 w popołudnie.

Z Rzeszowa: osob. 11:45 przedpoł.

Z Stryja: osob. 8:10 rano, osob. 1:10 w popoł.; osob. 4:40 popoł.; osob. 10:50 w nocy.

Z Sokala: miesz. 8:15 rano; miesz. 6:— wieczór (ostatni z Belicy).

Z Janowa: miesz. 7:45 rano; miesz. 12:55 popołud.

Ze Lwowa odchodzą:

Do Krakowa osob. 4:15 rano; posp. 8:30 rano; osob. 8:40 rano; posp. 2:25 w popoł.; osob. 6:20 popoł.; osob. 11:— w nocy; posp. 12:45 w nocy.

Do Podwołoczysk (z Podzamczu) osob. 6:43 rano; osob. 9:42 rano; posp. 2:08 popoł.; osob. 11:32 w nocy.

Do Tarnopola i Brodów (z Podz.) 7:32 wieczór.

Do Czerniowiec: osob. 6:25 rano, osob. 10:25 rano, posp. 2:10 w popoł., osob. 10:30 wiecz. posp. 2:51 w nocy.

Do Stanisławowa: osob. 6:10 wieczór.

Do Rzeszowa: osob. 3:30 popoł.

Do Stryja: osob. 6:35 rano; osob. 9:— przed poł.; osob. 4:05 w popoł.; osob. 6:35 wieczór.

Do Sokala: osob. 10:20 przed poł., osob. 7:25 wieczór (pierwszy do Belicy).

Do Janowa: miesz. 9:15 przedpołudniem; miesz. 6:13 wieczór.

Rozkład pociągów dla miasta Krakowa,

według czasu środkowo-europejskiego.

Do Krakowa przychodzą:

Ze Lwowa osob. 4:40 rano; posp. 1:55 rano; osob. 8:42 rano; osob. 1:30 popoł.; posp. 2:24 popoł.; osob. 6:25 popoł.; posp. 9:38 wieczór.

Z Wiednia posp. 6:06 rano, osob. 9:45 rano, posp. 2:43 popoł.; posp. 8:18 wieczór; osob. 10:09 wieczór.

Z Lublina posp. 5:12 popoł.

Z Oświęcimia na Skawinę osob. 10:40 przed poł.

9:35 wiecz.: na Trzebinie 7:30 rano.

Z N. Sącza przez Suchę 6:59 rano, 4:50 popoł.

Z Suchy: osob. 8:10. Z Wadowic 9:35 wiecz.

Z Wieliczki osob. 11:15 rano, osob. 9:50 wico.

Z Kocmyrzowa: osob. 7:40 rano; osob. 1.— popoł.; osob. 7:10 wiecz.

Z Krakowa odchodzą:

Do Lwowa posp. 6:01 rano, osob. 8:10 rano, osob. 11:— przed poł., posp. 2:49 popoł., posp. 8:48 wiecz., osob. 9:15 wieczór, osob. 10:50 w nocy.

Do Wiednia posp. 5:29 rano, posp. 7:22 rano, osob. 2:— popoł., posp. 2:31 popoł., posp. 10:— wieczór.

Do Lublina posp. 5:12 popoł.

Do Oświęcimia na Skawinę osob. 6:40 wiecz.

Do Trzebinie 7:30 rano.

3.— popoł.

Do Nowego Sącza na Suchę: osob. 8:55 przedpoł.; osob. 7:33 wiecz.

Do Suchy: Wadowic: osob. 10:20 wieczór.

Do Wieliczki miesz. 1:25 popoł., miesz. 9:30 wico. Do Kocmyrzowa: osob. 8:30 przedpoł.; osob. 1:05 opoł.; osob. 3.— wiecz.

Sprzedaż biletów jazdy znajduje się we lwowie w biurze wiadomości w Dyrekcji kolei państwowych przy ul. Krasickich 5, tudzież w agencji pism S. Sokolowskiego w Pasażu Hausmana.

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W czwartek dnia 16 maja 1901 roku.

SANTOY

czyli „Gwardya cesarska”

chińska operetka w 3 akt. przez Edwarda Mortona, Greenbank Ross; tłumaczył Adolf Kitzschman. Muzyka Sidney Jones'a

OSOBY:

Cesarz chiński p. Kosiński
Fi-Lu-Scheng, jego minister dworu p. Czysogórki
Yen-How, mandaryn p. Bogucki
San Toy, jego córka pna Schuppówna
Sir Bingo Preston, konsul angielski p. Kiczman
Bobbie, kapitan, jego syn p. Sawrański
Poppy, córka Prestona pni Łopatyńska
Dudley, jej pokojówka pni Kliszewska
Li, powiernik Yen-Howa p. Lelewicz
Harry Tucker, porucznik p. Hrehorowicz
Fo-Hop, chiński student sekretarz Yen p. Olszański
Hu-Pi, złotnik p. Patiuszenko
Wei-Ho, „ p. Nowicki
Ko-Fan, kapitan gwardyi przybocznej p. Jasiński

Żony Yen-Howa, strażnicy, dentysta, wróżbita, cyrulik rybak
Rzecz dzieje się I. i II akt w Pynka-Pank, akt III. w pał. ces.

Ceny operetkowe.

Początek o godzinie w pół 8-mej wieczorem

COLOSSEUM THORNA

Codziennie przedstawienie. Początek o 8. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Ploha. 2805

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 5 ct. marki.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Najnowsze walce grywane na wystawie w Parzy Valse Chantante, Florentine, Skating-Valse, Montijo i Ophire po 2 kor. w księgarni H. Altenberga we Lwowie. 2974

Cukiernia W. Monne, przy ul. Łyczakowskiej 1. 11 i róg Franciszkańskiej po gruntownym odnowieniu została z dniem 10 maja otwarta i poleca wyborowe ciasta po 4 i 5 ct., herbatniki pół kilo 80 ct., cukry deserowe w kartonie pół kilo 1 zł., karmelki pół kilo 60 ct., czekoladki pół kilo 1 zł. 20 ct., oraz przyjmuje wszelkie zamówienia i wykonuje starannie cukiernia W. Monne. Poleca się takowym względem szanownej P. T. Publiczności. 3065

Zarząd dóbr Zwiernik, p. Łęki górne, rozsyła jałbka 5 kgr. sztetynny renefy po 2 kor. 20 hal., z opłatą pocztową. 3080

Konie, woły, inwentarz martwy, sprzedaje zarząd dóbr. Kozice koło Lwowa, kolej w miejscu, poczta Domażyr. 3094

Sprzedam rower Dürkopp silny drogowy mało używany 75 zł. — Adres poda Wny Buchstab, Biuro dzienników Buchstaba, ulica Karola Ludwika. 3119

Dwie lodownie używane, w dobrym stanie; mogą być potrzebne dla zakładów restauracyjnych, cukierni, kawiarni, i domów prywatnych, nabyć można po przystępnej cenie. Blizsza wiadomość w pracowni blacharskiej p. Maryann Bendla przy ulicy Sykstuskiej 1. 14. 3155

Nowo otworzony skład płócien korezyńskich i bielizny gotowej, Lwów, Halicka 16, poleca wyroby bawełniane z silnej fabryki B. Schrolla i Synów. 2982

Wanny długie od 10 zł. wanny z piecami poleca Ferdynand Bourdon, Jagiellońska 2. 2511

Czekoladę znakomitą 1/2 klg. po ct. 70, 80, 1 złr oraz Cacao odświeżone prozskowane w puszkach blaszanych po ct. 40 i 75 — poleca

Henryk Treter fabryka parowa czekolady i cukrów, Lwów, pl. Maryacki 7, róg ulicy Kopernika. 318

Lodownie pokojowe i wanny cynkowe od 10 zł. poleca

Feliks Książkiewicz Lwów, Jagiellońska 18-20. Cenniki na żądanie. 107

Świeży transport letnich

Ubrań męskich od 8 zł.
Zarzutki od 7 zł.
Ubrania zakietowe od 15 zł.
Ubrania uniformowe od 7 zł.
o 30% taniej jak wszędzie.
Zamówienia uskuteczniłam do 24 godzin 3082

Józef Körner Lwów, Jagiellońska 4.

Rowery

styryjskie, poleca najtaniej (już od 80 zł.) Skład maszyn do szycia i rowerów

Fobusa Rosenmanna

we Lwowie, Hotel „Belle-Vue”
Cenniki gratis i franco. 2183

Flance

wazekich kwiatów letnich, zimotrwałe rośliny dwanowe i wazonowe, rozsądki wazrywne silne i pewne. Różę pienne i krzaczyste. Świeże szparagi znane z wysmienitego smaku i klg. 1 kor. więcej zależnie od grubości. Marmelady i Truskawki ananasowe 1 klg. 1 k. 60 h. Morele 1 klg. 2 kor.

Proszę zażądać cenników Ogród i fabryka konserwów, Lubyca królewska poczta i stacya linii Lwów-Belzec. 2984

Wspaniałe karty z widokami! Sortowane, artystyczne, rodzajowo, krajoobrazy itd. 50 szt. zhr. 120, 100 sztuk 2 zł., 200 szt. zhr. 3-50. Pieniądze wprzód, także w markach listowych. K. D. Müller Budapest, Edtövs u. 24 (3136)

Interesy majątkowe i handlowe.

Szlacheckie dobra!

w Górnych Węgrzech, 10 kilometrów od stacyi, oddalone kilka mil od granicy austriackiej, 450 m. węg. z zabudowaniami gospodarskimi, do sprzedania za 67.000 zhr. Reflektanci zgłaszają się kaskawie listownie: Jos. Lechner, Wiedeń, XVIII., Währinger Gürtel nr. 29. 3157

We Lwowie Kurkowa 14, do sprzedania duża realność, dom z ogrodem, gruntu pod budowę. 1753

W Sokalu dom duży z ogrodem i z zabudowaniami gospodarskimi do sprzedania z wolnej ręki. Adres: L. Wolaska, Dołęga, poczta Zaborów. 3107

Bardzo korzystny interes z powodu zmiany stosunków za 250 złr. zaraz do sprzedania. Wiadomość w „Słowie Polskim”. 3107

Kamienica z ogrodem 900 sążni przy ul. Kościelnej 20 C, do sprzedania. Potrzebna gotówka złr. 5.000. Wiadomość ul. Kordeckiego 1. 14. 3113

Sprzedam tania dom z ogrodem przy placu św. Jura. Adwokat Błażewski Lwów, Łyczakowska 3. (2657

DOM we Lwowie, w śródmieściu, do sprzedania. Wiadomość w handlu Muszyńskiego, Grodzickich 3. 3114

Zakład narodowy imienia Ossolińskich, ma od dnia 1 kwietnia 1902 r.

Folwark

Strzelce wielkie,

p. Brzesko, obejmujący 3 1/2 m. ogrodu, 439 m. roli, 222 1/2 m. łąk, 77 m. pastwisk, 1 1/2 m. lasu, 20 m. nieużytków, młyn i 3 karczmy do wydzierżawienia. Oferty zaopatrzone w wadium równające się 50% ofiarowanego rocznego czynszu, należy wnieść do 15 czerwca 1901 godziny 12 w popołudnie, w biurze syndyka Zakładu adwokata Dr. Bilika we Lwowie, ulica Kościuszki 8. Projekt kontraktu dzierżawy można przejrzeć albo u syndyka, albo u zastępcy administratora w Przybylszu, p. Radomyśl koło Tarnowa. 3009

Kamienica płatrowa z ogrodem, piękne położenie. Wiadomość Lwów, Teatynska 11. 2735

Mieszkania i sklepy.

Do wynajęcia pokój umebrowany z gabinetem, pokój kawalerski, stajnie. Kurkowa 14. 1753

4 pokoje na l. p. od lipca. Chorażczyzna 12. Oglądać 12—1 4—6 g. 3089

Pomieszkania różne tanio do wynajęcia przy ul. 3go Maja. Blizsza wiadomość u portyera hotelu Imperial. 3090

1 wielki pokój frontowy na 1. piętr. umebrowany (z poscielą) lub bez umebrowania zaraz do wynajęcia. Teatrna 1. 16. 3131

Cetnerówka mieszkanica letnie mniejsze i większe zaraz do wynajęcia. Stacya tramwaju elektryczny, pięć minut drogi. Park. las do spaceru. Telefon do użytku. Sklepik w miejscu. Taryfa dorozki parokonnej 50 cent. 3060

Ul. Kościuszki 4. Trzy pokoje, przedpok. dla służącego, 11 p. front, zaraz do wynajęcia dla adwokata lub biuro. 3144

Na Kochanowskiego 17, jest 4 pokoje, kuchnia do najęcia. 3096

Lokal na restaurację w dobrem miejscu. „P. O” w Admin. Słowa. 3130

Doniesienia różne.

Patenty

na wynalazki wyjednywa St. Dziański, inżynier przysięgły. — MIĘDZYKRAJOWE BIURO patentowe, Lwów, ul. Akademicka 14. 3154

CHOROBY weneryczne

i zastarzałe, obojga płci, choroby skórne i kobiece, ostatecznie na tle neurasthenii, leczą radykalnie Dr. Frisch.

PASAŻ HAUSMANA, Liczba 8.

Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem **Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8—10 i 2—6**. 2814

Najukochańsza!

Kocham Cię! Ale cóż z tego. 3156 Kochający Salo

Suknie, płaszcze, zarzutki i t. p. wykonuje jak najrychlej i elegancko podług najnowszych żurnali

Pracownia sukien i okryć damskich Róży Blaustein i Spółki, Lwów ul. Wałowa 1. 23. 2673

Rury wodociągowe i paro-

we osłaniać (izolować) przed zimnem najlepiej „SILICYTEM”, (niepalne płyty z preparow. słomy). Zgłoszenia do Zarządu fabryki materyałów izolacyjnych Lwów, Paulinów 3a. 3055

Chciałbym poznać pannę piękną, inteligentną i dobrze ułożoną w wieku do lat dwudziestu, celem wyjazdu na mój koszt do wód zagranicznych. Listy proszę adresować T. T. poste restante, Lwów. 3058

Pani Katarzyna z Kosiaków

wdowa po Karolu Lewickim obecnie żona Stanisława Urbanskiego zechce we własnym interesie zgłosić się osobiście lub podać swój adres do kancelaryi adwokata dra Greka, Lwów, Sykstuska 23. 3091

Jaremcze

Zakład wodolecznicy w pięknej okolicy górskiej, otwarty z początkiem czerwca. Sezon do 15 września. Prospekt na zadanie wysłał Zakład. 3112

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów. Lwów, Jagiellońska 2 i p. 2125

Szczepienie dzieci świeta krowianka od 2 do 4. ul. Chorażczyzna 24. 2993

Za oddanie zgubionego dnia 11 maja zegarka metalowego z monogram. A. T., otrzymała znalazca 6 kor. w biurze Kasy oszczędności. 3086

Osuszanie

wilgotnych mieszkań „glazuryną” wykonuje własnymi robotnikami pod gwarancją: Fabryka „glazuryny” i materyałów izolacyjnych. Paulinów 3 A. 3158

Pośrednicy w wynajmie mieszkań i lokali, poleca wykazy mieszkań, umieszcza wolne mieszkania na swych 25 tablicach rozmieszczonych w całym mieście. Centralne Biuro wynajmu mieszkań, Lwów, Chorażczyzna 6. 3153

Posady i zajęcia.

a) Poszukiwane.

Rzadca dóbr, znakomity rolnik i hodowca, przyjmie posadę i na tanyę Łaskawe zgłoszenia pod „K. Z. 3075” do Admin. Słowa. 3075

Osoba poważna, wykształcona, z dobrego towarzystwa, która dużo wojażowała, poszukuje miejsca na wyjazd za granicę lub do kąpiel jako „dame de compagnie”. Blizsza wiadomość w Administracji „Słowa Polskiego”. 2516

b) Zaoferowane.

Panny uzdolnione

w krawiecczyźnie damskiej znajdują stałe umieszczenie za **dobrem wynagrodzeniem**. Przyjęte zostaną również i uczennice. Blizsza wiadomość ulica Krzywa 1. 10., I. piętro.

Józefa Halacińska. 2962

Pomocnika fryzjerskiego poszukuje. Kazimierz Sudałowicz, Lwów. Akademicka 1. 26. 3141

Ekspedient-kasyer zaraz znajdzie umieszczenie, z kauceją. Wiadomość biuro Pietruskiego, Lwów, Sykstuska 26. 3142

Rutynowany magister farmacji znajdzie posadę w Drogueryi Piotra Mikolascha i Spółki we Lwowie. Zgłoszenia listownie. 3004

Verdienst. Kaufleute, Versicherungs-Inspectoren, Agenten, überhaupt alle, welche auf einen Nebenverdienst von 5 bis 10 Kronen täglich reflectiren wollen ihre Adresse unter O. R. 12 postlagernd Brunn (Mähren) einsenden. 3020

Subjekt fryzjerski



Miliony dam

używają „Feeolinu“

Proszę zapytać się swego lekarza, czy „FEEOLIN“ nie jest najlepszym kosmetykiem na ręce, włosy i zęby?

Najwięcej zanieczyszczona skóra na twarzy i najbrzydsze ręce otrzymują arystokratyczną delikatność i kształt przez używanie „Feeolinu“.

„Feeolin“ jest angielskim mydłem, sporządzonym z 42 gatunków najlepszych i najświeższych ziół

Gwarantujemy, że Feeolin usuwa bez śladu zmarszczki na twarzy, pryszcze, wągry, czerwoność nosa itd.

„Feeolin“ jest najlepszym środkiem do pielęgnowania, czyszczenia i upiększenia włosów, usuwa wypadanie włosów, łysinę i bole głowy.

„Feeolin“ jest też najnaturalniejszym środkiem do czyszczenia zębów.

Kto używa „Feeolinu“ regularnie zamiast mydła, zostaje młodym i pięknym.

Zobowiązujemy się natychmiast pieniądze zwrócić temu, kto by nie był zadowolonym z „Feeolinu“. Cena za sztukę 1 kor., 3 sztuk 2-50 k., 6 szt. 4 kor., 12 sztuk 7 kor. Porto za 1 sztukę 20 hal. od 3 sztuk zwyczaj 60 hal. Zaliczka o 60 h. więcej. Wysyła główny skład: M. Feith, Wiedeń, VII, Mariahilferstrasse 38. I. piętro. 2414

Towary sukienne i wełniane

po cenach oryg. fabrycznych proszę kupować tylko u
J. Theumanna, Brunn, Rathaus-Gasse 12.

Wielki wybór najnowszych i najmodniejszych fabrykatów kraj. i zagranicznych. Stały skład materij czarnych, także na uniformy dla urzędników, weteranów, straży ogniowej i innych stowarzyszeń, na liberye itd. itd. 2541

Wzory darmo i oplatnie.

Księgarnia, skład i wypożyczalnia nut muzycznych oraz główna ekspedycja pism peryodycznych

S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

wydawa nakładem własnym: 2801

Wilkosz Jan, profesor c. k. gimnazjum św. Anny „DZIADY“ Adama Mickiewicza. Część I, II, III, IV, (opracowane w sposób przystępny) cena 1 kor. 60 h. z przesyłką pocztową 1 kor. 70 h.

na główny skład otrzymała:

Tomaszewski Franc. Dr. „CHEMIA“ dla wyższych klas gimnazjalnych (wydanie szóste) cena 70 h. z przesyłką pocztową 80 h.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Zakład wodoleczniczy

Dra Chramca

w Zakopanem, w Tatrach (stacja kolei)

Otwarty cały rok. Kuchnia wykwiatna i zdrowa. Pokoje urządzone z komfortem. Pierwszorzędne urządzenia łazienek, elektryzacja, kąpiele elektryczne, massage i gimnastyka. Oświetlenie elektryczne. Ceny bardzo przystępne. 2725

Prospekty na żądanie gratis.

SANATORIUM ZAKŁAD wodoleczniczy Ernsdorf

Austriacki Śląsk koło Białej.

Otwarte przez cały rok.

Urząd pocztowy i telegraficzny. Stacja kolejowa. Wspaniałe położenie górskie u podnóża śląskich Beskidów, łagodny, zdrowy klimat. Najnowsze wzorowe urządzenie kuracji i kąpiele, oświetlenie acetylenowe, doskonała restauracja, pod surowym lekarskim nadzorem. Kierownictwo lekarskie obejmuje

DR. LEOPOLD NEMERAD

doświadczony hydropata i długoletni kierownik Zakładu wodoleczniczego „Lindewiese“. 2702

Wszystkie objaśnienia udziela tylko

Dzierżawca dóbr i kąpiele Karol Forner.

Ważne dla PT. Restauratorów!

Największy wybór majowego masła i kuchennego, świeże jaja, majowa bryndza lipiawska, Ser szwajcarski i ementalski, kwarele prawdziwe ołomunieckie. **Wszystko zadziwiająco tanio** u znanej firmy 3047

RUBIN BUCHSTAB

Lwów, ul. Krakowska 25.

CHARLES CABOS
WIEDENSKA FABRYKA CIĄSTEK (CAKES) BISZKOPTÓW

CIĄSTKA Z SOMATOZY

Składy: WIEN,
Stadt, Kärntnerstrasse 37.
Stadt, Am Hof 5.

Wzmocniający, szybkie zastępstwo dający środek spożywczy.

Można je spożywać do wina, herbaty, czekolady, kawy lub mleka. Podniecają w wysokim stopniu apetyt, są nadzwyczaj smaczne i łatwo strawne. Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Niezawodnym środkiem

do wyniszczenia

Szczurów i myszy

jest jedynie

Kielbasa

zatruta

Specjalny skład

Wolf Czopp

Najstarszy galicyjski skład farb

pokostów i lakierów 13

Lwów, Żółkiewska 2.

= Rok założenia 1843. =

Na sezon letni!

Kremy na żółte buciki

Kremy białe i czarne na lakiery na skórę „Chevreux“

Mydło do czyszczenia żółtych skór i bucików

Lakier czarny na buciki krajowy i angielski

Lakier na żółte buciki (zniszczone) w trzech cieniach

Apretura do zaczerwiania żółtych zniszczonych bucików

Apretura na skórę „Maroquin“

Nowość!

Gumka do czyszczenia białych rękawiczek gładę.

poleca najtaniej magazyn 3063

J. Friedrich i A. Beacock

Lwów, ulica Hetmańska 4.

Tylko prawdziwe w takich paczkach.



Quaker Oats

LICYTACJA

koni, bydła i narzędzi gospodarskich,

jakie pozostały po wydzierżawieniu folwarków,

odbędzie się dnia 20 maja i następnych br.

w Boleszowcach,

stacja kolejowa w miejscu na folwarku.

Każdą razą rozpocznie się o godz. 10 rano.

3088

Zarząd dóbr.

Magazyn uniwersalny

firmy 2771

Roman Drohner

w Krakowie.

(Wyłączne zastępstwo fabryk angielskich).

Ilustrowany cennik

przyborów do rybołówstwa

rozsyła darmo i oplatnie.

nowość!

Polski Podręcznik do rybołówstwa.

prof. Rozwadowskiego.

Cena 4 korony.

Od 20 lat znany i ulubiony
Środek do tepienia włosów „Epilatoire“
Niszczy zupełnie WŁOSY na TWARZY



rękach, ramieniu, teraz został polepszony i działa szybciej niż pierwszej. Pełna gwarancja. Cena małego flakoniku złr. 5, wielkiego 10 złr. 874

Robert Fischer, doktor chemii i kosmetyki
Wiedeń, I, Habsburgergas. 4.

Broszury o ocenie i używaniu pojedynczych specyjalności gratis i franco. Atesty o nieszkodliwości preparatów do przegładnięcia, jakoteż tysiące podziękowań całego świata. Informacje w sprawach kosmetyczn. gratis i listow.

LWOWSKI AKCYJNY

Zakład Zastawniczy

ul. Karola Ludwika I. 3.

I. piętro.

Udziela pożyczki na zastaw:

Kosztowności wszelkiego rodzaju,

Papierów wartościowych i

Przedmiotów cennych w ogóle.

1307

Procent umiarkowany obniża

się w miarę wysokości pożyczki.

Biuro otwarte od godz. 9-1 i 3-6.

Nie potrójnie!

ale pięciokrotnie
złożone kołnierze, w ogóle niezmniejszonej trwałości

Bieliznę męską i Krawaty

w oryginalnych deseniach

poleca 42

tanio **M. WEIN** tanio

tylko plac Trybunalski

liczba 1.

Szkółki

leśno - ogrodowe

Tadeusza hr. Lubieńskiego

w Zassowie pod Czarną

poleca do kultur wiosennych:

nasiona i sadzonki leśne 3024

drzewka i krzewy ozdobne

tudzież rośliny pnące trwałe

po cenach najniższych.

Katalogi na żądanie oplatnie.

L. 259.

Stryj dnia 4 maja 1901.

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy uchwały Rady powiatowej z d. 1 kwietnia br. i w myśl swej uchwały z dnia 4 maja b. r., rozpisuje niniejszem Wydział powiatowy stryjski konkurs na posadę **oficyała kancelaryjnego** z placą roczną 1800 k. i tymczasowym dodatkiem drożyzniowym w wysokości 10% płacy rocznej, z prawem do emerytury i 3 dodatków pięcioletnich, w wysokości 10% stałej płacy.

Ubiegający się o tę posadę winni się wykazać:

1. obywatelstwem austriackiem.
2. iż nie przekroczyli 40 lat życia.
3. świadectwem zdrowia.
4. świadectwem moralności.
5. znajomością języków krajow. w słowie i piśmie.
6. świadectwem z ukończonej 8 klasy gimnaz.
7. przynajmniej dwuletnią praktyką przy władzy administr., autonomicznej, lub rządowej, lub też przy instytucji finansowej, przy czym kandydat wykazać ma uzdolnienie do pracy conceptowej i znajomość ustaw administracyjnych.

Do podania należy dołączyć życiorys (curriculum vitae). Posada będzie nadana prowizorycznie na 1 rok poczem w miarę zadowalniającej służby i odpowied. uzdolnienia, może nastąpić stabilizacja.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, wykazujący się praktyką conceptową i rachunkową. Podania należy złożyć ostatecznie wnosząc kandydaturę w terminie do 15 czerwca br. włącznie do Wydziału pow. w Stryju.

3098

Z Wydziału powiatowego.